

KSIĄŻKA PAMIĄTKOWA

III. POWSZECHNEGO ZJAZDU POLSKICH LEKARZY WETERYNARYJNYCH

ODBYTEGO WE LWOWIE
9 - 11. PAŹDZIERNIKA 1926

WYDANA STARANIEM DELEGACJI STAŁEJ
III. POWSZECHNEGO ZJAZDU POL. LEKARZY WETERYNARYJNYCH

POD REDAKCJĄ

PROF. DR. ZYGMUNTA MARKOWSKIEGO

CZĘŚĆ I.



LWÓW 1926.

Z Drukarni „Dziennika Polskiego” — LWÓW, UL. Cicha 5, TEL. Nr. 283.

PRZEBIEG III. POWSZ. ZJAZDU POLSKICH LEKARZY
WETERYNARYJNYCH WE LWOWIE 1926 R.

III. POWSZECHNY ZJAZD POLSKICH LEKARZY WETERYNARYJNYCH WE LWOWIE

9 — 11 PAŹDZIERNIKA 1926 r.

PRZEBIEG ZJAZDU.

III. Powszechny Zjazd Polskich Lekarzy weterynaryjnych odbył się we Lwowie według uchwały zapadłej na II. Pow. Zjeździe w Poznaniu w r. 1921.

Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli: Prof. Dr. Markowski, jako przewodniczący, Prof. Dr. Szczudłowski i Dr. Zakrzewski, jako sekretarze, oraz koledzy: Mjr. Anderle, Biliński, Chełchowski, Chmurko, płk. Czempiński, dr. Dalkiewicz, ppłk. Dobiasz, Dobrzański, Dowbór, Drecki, dr. Fiscoeder, dr. Fried, prof. dr. Gajewski, Głuchowski, prof. mag. Gordziałkowski, dr. Gracz, dr. Gizelt, Hajdukiewicz, Heršman, Hiolski, płk. dr. Jakubowski, Jaroszyński, dr. Kalter, dr. Kiszkiel, Klabecki, Kostkowski, Krzyształowicz, Kułakowski, dr. Lang, Lubliner, dr. Łabędź, dr. Łopatyński, gen. Malewski, dr. Michelini, Miecik, płk. dr. Mieńkowski, płk. dr. Millak, J. M. prof. dr. Moraczewski, prof. dr. Niemczycki, senator prof. dr. Nowak, prof. dr. Panek, Pietraszko, dr. Piotrowski, Ponicki, Popper, Roehrenscheff, prof. dr. Runge, Senkiewicz, Sobotta, gen. dr. Starkowski, Strowski, Terlecki, prof. dr. Trawiński, Werchracki, dr. Weygel, poseł Witolda, Wójcicki, Wojciechowski, Zachert, Zaniewski, Ziegert — na posiedzeniu odbytem dnia 21. marca 1926 r. uchwalił w zarysach program Zjazdu, który pierwotnie miał się odbyć 27 — 29 czerwca we Lwowie. Na życzenie jednak licznych Kolegów i z powodu wypadków majowych, przesunięto termin mającego się odbyć Zjazdu na dzień 9, 10 i 11 października 1926.

W czasie licznych posiedzeń, odbytych we Lwowie w ciągu miesięcy czerwca, lipca, sierpnia, września i października, ustalił Komitet Organizacyjny — pod przewodnictwem Prof. Zygmunta Markowskiego — program Zjazdu w najdrobniejszych szczegółach i dzięki tej pracy organizacyjnej, III. Powszech. Zjazd wypadł bez zarzutu.*)

W przeddzień Zjazdu, t.j. 8 października b.r., obradowali referenci od godziny 15 do 21 nad uzgodnieniem wniosków poszczególnych korreferentów dla tematów programowych.

Przedyskutowano wszystkie wnioski i starano się je pomieścić we wnioskach referentów o ile możliwości w formie przygotowanej do uchwały. Chodziło także o te korreferaty, które wpłynęły w terminie spóźnionym i referenci nie mieli możliwości uwzględnienia tychże w swych wnioskach przygotowanych dla Zjazdu.

Po posiedzeniu odbyło się zebranie w salonach Hotelu Krakowskiego celem zapoznania się.

*

Zjazd rozpoczął się dnia 9. października 1926 Mszą św., odprawioną o godzinie 9 tej w Bazylice Archikatedralnej przez ks. biskupa Zajchowskiego. Przed głównym ołtarzem zajęli miejsca przedstawiciele Władz cywilnych i wojskowych, Rektorowie, Profesorowie i bardzo licznie zebrani Koledzy.

Po wysłuchaniu Mszy św. udali się wszyscy zebrani do Ratusza, gdzie w wielkiej sali obrad Reprezentacji miasta Lwowa punktualnie o godzinie 10, wobec reprezentantów Władz cywilnych i wojskowych, Senatorów i Posłów, Rektorów i przedstawicieli poszczególnych Wydziałów Uczelni, Duchowieństwa, instytucyj społecznych, prasy tudzież licznie zebranych ze wszystkich stron Polski Kolegów dokonał Prof. Dr. Zygmunt Markowski, prezes Komitetu Organizacyjnego, otwarcia III. Pow. Zjazdu Polskich Lekarzy weterynaryjnych następującem przemówieniem:

*) Najsłabszą stroną w technicznem ujęciu obrad był bardzo ograniczony czas, przeznaczony na poszczególne referaty tudzież okoliczność, że zamówione stenografistki nie mogły podolać swemu zadaniu wskutek czego stenogramy — szczególnie odnośnie do prowadzonych dyskusyj, są niezupełne. Dlatego musimy prosić o pobłażliwość, tych Kolegów, którzy w dyskusji zabierali głos, a których przemówienia, niestety, nie zostały zapisane w stenogramach, rzekomo z powodu złej akustyki jaką się odznacza sala obrad Reprezentacji miejskiej.



1* Prof. Dr. Zygmunt Markowski otwiera przemówieniem wstępne III-cj Powsz. Zjazd P.L.W. w sali obrad Rady m. Lwowa.

Dostojne Zgromadzenie! Kochani Koledzy!

Zebrani ze wszystkich okolic odrodzonej Ojczyzny naszej w murach bohaterskiego Lwowa będziemy mieli sposobność w ciągu kilku dni omówić najważniejsze kwestje naukowe z zakresu medycyny weterynaryjnej, higjeny i hodowli, szczególnie w zastosowaniu do potrzeb gospodarczych ziem polskich.

Zajmiemy się także wytyczeniem dróg dla społecznej i oświatowej działalności naszej, dla której, stykając się z ludem, mamy tak wiele sposobności, omówimy potrzeby stanu a wreszcie przez wzajemne poznanie się i wymianę myśli stworzymy podwaliny dla jednolitej i solidarnej działalności na zewnątrz, w obronie naszych słusznych praw.

Zbiegiem okoliczności obecny Zjazd Polskich Lekarzy weterynaryjnych odbywa się w 45-letnią rocznicę założenia we Lwowie ówczesnej Szkoły weterynaryjnej.

Założono ją dzięki staraniom Koła Polskiego w parlamencie austriackim, dla kształcenia większej ilości lekarzy weterynaryjnych, koniecznych już wówczas do przestrzegania przepisów sanitarno-weterynaryjnych, jakie na mocy konwencji, zawartej z państwami ościennymi obowiązywały wewnątrz kraju. Poza-tem rozwój stosunków gospodarczych i rolniczych kraju rolniczego, jakim była i jest ta część kraju, wymagał ochrony stanu zdrowia zwierząt domowych przed chorobami zaraźliwymi a szczególnie przed pomorem, niebezpieczną epizoocją stale od wschodu zagrażającą Państwu.

W tych czasach choroby zaraźliwe poprostu niszczyły stada zwierząt lub w najlepszym razie dziesiątkowały je.

Wynikłe stąd szkody materialne obliczano na setki milionów, a co gorsze, taki stan rzeczy zniechęcał zupełnie ziemian do prowadzenia hodowli zwierząt domowych, tej tak ważnej gałęzi gospodarstwa, która już wówczas dawała duże dochody.

Równocześnie na polu badań naukowych nad istotą chorób zakaźnych dokonały się ogromne przewroty. Dzięki epokowym pracom Pasteura i Kocha poznano właściwe przyczyny chorób zaraźliwych, nauczono się nietylko umiejętnie i szybko je tłumić, ale co ważniejsza stworzono metody uodparniania zwierząt przeciw naturalnemu zakażeniu. Dość wspomnieć o skutkach takiego postępowania przed ospą, wąglikiem lub wścieklizną, aby sobie wyrobić wyobrażenie o ogromie odkryć naukowych w tym zakresie wiedzy ludzkiej i wynikających

stąd korzyściach nietylko dla gospodarstw rolnych ale i dla higieny społecznej.

Stąd też rozwój bakterjologii a z nią epizoocjologii wraz z całym szeregiem nauk lekarskich, jak anatomji patologicznej, patologji ogólnej i t. p., jaki dokonał się w ciągu krótkiego stosunkowo czasu, uczynił medycynę weterynaryjną jedną z najważniejszych gałęzi nauk przyrodniczych i postawił ją na równi z medycyną ludzką w szeregu ważnych umiejętności, prowadzących ludzkość po drodze ku lepszej przyszłości.

Wszystkie państwa zachodnio-europejskie potworzyły wyższe Zakłady naukowe postawione na równi z uniwersytetami a poświęcone badaniom chorób i produkcji zwierząt, łącząc je z uniwersytetami jako oddzielne fakultety jak Berno-szwajcarskie, Zurych, Monachjum, Giessen, Turyn, Bolonja, Medjolan, a ostatnio Lipsk, lub tworząc oddzielne Akademje jak Paryż, Lyon, Berlin, Hannover, Wiedeń, Peszt i t. d.

Wtedy to w r. 1896 a więc trzydzieści lat temu przekształcono także lwowską szkołę weterynaryjną w Akademję, stawiając ją tak pod względem urządzeń naukowych i personalnych, jak i administracyjnie na równi z uniwersytetami.

W tej wielkiej pracy nadążenia postępowi dokonującemu się na zachodzie Europy odznaczyli się profesorowie: Seifman, Kadyi i Szpilman, a dokonane przez nich dzieło prowadzili dalej śp. Królikowski, Barański, Grabowski, Nussbaum-Hilarowicz, Fibich i Kretowicz.

Cześć Ich pamięci!

Uczcijmy ich pamięć przez powstanie i chwilę skupienia.
(Obecni powstają).

Lwowska Akademia Medycyny Weterynaryjnej w ciągu 30-letniej swej egzystencji nie tylko dobrze zasłużyła się — mam wrażenie — krajowi, kształcąc młodzież dla zawodu, który w gospodarce krajowej odgrywa ważną rolę, ale będąc jedynym tego rodzaju polskim zakładem naukowym stała się ogniskiem, skąd światło polskiej medycyny weterynaryjnej promieniowało na inne zabrane prowincje.

Wydawane przez nas jedyne wówczas czasopismo naukowe „Przegląd Weterynaryjny“ czytany był w Poznaniu, w Królestwie, w głębi Rosji, a nawet na Syberji, słowem wszędzie tam, gdzie rozprószeni po świecie Polacy, lekarze weterynaryjni,

zdala od miejsc ojczystych w obcym środowisku, w „Przeglądzie“ znajdowali jedyną ostoję łączącą ich z utęsknioną Ojczyzną.

Do czasów wojny lwowska Akademia rozwijała się stale, choć walczyła z trudnościami, jakie wysuwał zawsze rząd austriacki, nie chcąc łożyć na uczelnię, mającą — jak sądzono — znaczenie tylko lokalne.

Pozatem czasy wojny światowej dokonały tak znacznych spustoszeń w zakładach naukowych, laboratorjach i na klinikach, że lwowska uczelnia była na drodze do upadku. Stan ten pogorszył się znacznie przez śmierć pięciu — w ciągu lat trzech — profesorów klinicyków.

Niedaliśmy jednak upaść tej do niedawna jedynej placówce polskiej nauki weterynaryjnej we Lwowie.

Uporem i usilną pracą udało się nam odbudować lwowską Akademię medycyny weterynaryjnej i byt jej wyprowadzić na niezawodne drogi dalszego rozwoju. Dzięki poparciu rządu polskiego, rozbudowaliśmy się — na razie w skromnych granicach — uzupełniliśmy konieczne zakłady naukowe i jesteśmy na drodze do uzupełnienia sił profesorskich.

A pamiętać należy, że osób pracujących na polu naukowym w zakresie medycyny weterynaryjnej do niedawna było bardzo niewiele, a i te które były, musiały pokryć zapotrzebowanie utworzonego w roku 1918 studjum weterynaryjnego przy Uniwersytecie warszawskim. Postaraliśmy się o stypendja, dzięki poparciu p. St. Michalskiego, dyrektora Departamentu Szkół Wyższych przy Min. W.R. i O.P., wysyłaliśmy młodych uczonych do Szwajcarii, Francji, Niemiec i Ameryki dla pogłębienia wykształcenia w medycynie weterynaryjnej i hodowli, i dzięki temu uzupełniliśmy na razie częściowo siły nauczycielskie.

Mając na uwadze ciężkie warunki bytu młodzieży akademickiej szczególnie pod względem mieszkaniowym dołożyliśmy starań, aby wybudować dom dla studentów medycyny weterynaryjnej. Dzięki obywatelskiemu stanowisku Reprezentacji miasta Lwowa, a szczególnie poparciu pana prezydenta Neumanna, który stale otacza nas swoją opieką, otrzymaliśmy grunt przy ulicy Zielonej, z którego w tej chwili wyrastają mury przyszłej ostoji obywatelskiego ducha polskiej młodzieży akademickiej.

Będę szczęśliwym, jeżeli Dostojne Zgromadzenie zechce po skończonej tutaj uroczystości zwiedzić w ciągu chwil kilku zabudowania Akademii i wziąć udział w poświęceniu kamienia

węgielnego pod budujący się dom studentów medycyny weterynaryjnej.

Jeżeli nieco dłużej w przemówieniu tem zatrzymałem się, otwierając ten pierwszy we Lwowie Zjazd Polskich Lekarzy Weterynaryjnych, to uczyniłem to dlatego, aby zebranych ze wszystkich miejsc Polski, Kolegom a między nimi licznym wychowankom tutejszej Akademii przesunąć przed oczyma dzieje szkoły, w której się wychowali, które są dziejami ich — zapewne najszcześniejszych — lat młodości.

Lecz nietylko Wy, Kochani Koledzy, wynieśliście stąd wspomnienia.

W ciągu lat wielu wychowaliśmy liczne zastępy młodzieży narodów bratnich: Serbów, Kroatów, Słoweńców, Czechów, Bułgarów i Rumunów.

Szczególnie w latach powojennych bardzo licznie zebrana młodzież jugosłowiańska wyniosła z lwowskiej uczelni nietylko dyplomy lekarzy i doktorów medycyny weterynaryjnej, wynieśli stąd oni i najmiłsze wspomnienia przeżyć wśród narodu, który bliżej poznawszy nauczyli się czcić i kochać. Jestem głęboko przekonany, że praca nasza nad wykształceniem tej młodzieży, która spotkała się z uznaniem Królewskiego Rządu Jugosłowian, przyczyniła się do zadzierzgnięcia przyjaznych stosunków między nami, czego wyrazem było zawarte z Państwem Jugosłowian przymierze.

Inaczej kształtowały się stosunki lekarzy weterynaryjnych w byłym Królestwie Polskiem i w Poznańskiem. Tu i tam pozbawieni możliwości uczenia się w języku ojczystym, studjowali w Akademjach Państw zaborczych. Wprawdzie w Warszawie po zwnięciu Instytutu Rządowego Weterynarji w Burakowie i Akademii Medyczno-Chirurgicznej z Wydziałem Weterynaryjnym we Wilnie, założono później Nowy Instytut Weterynaryjny przy zbiegu ulic Grochowskiej i Terespolskiej, lecz do słownie według Art. 8. prawideł dla uczniów tej szkoły, „winni oni byli porozumiewać się z wykładającymi i między sobą po rosyjsku“. Art. zaś 15 surowo zabraniał jakiegokolwiek łączności korporacyjnej.

To też Polacy unikali tego Zakładu i woleli studjować w Dorpacie lub Charkowie, gdzie pracując zdala od miejsc rodzinnych mogli jednak nieco swobodniej łączyć się w stowa-

rzyszenia naukowe a przytem przygotowywać się do pracy społecznej w kraju rodzinnym.

Niestety przeważnie nie wracali doń. Wysyłani przez rząd na wschodnie rubieże Rosji, nieraz życie całe spędzali w walce z chorobami zaraźliwymi zwierząt a szczególnie pomorem ciągnącym od stepów Azji. Im to przypada w udziale zasługa, że nie tylko własny kraj, ale rzecz można inne państwa europejskie chronili od ciężkich następstw depekoracji.

Po wstrząśnieniach rewolucyjnych w Państwie rosyjskiem, nadeszły czasy pewnej ulgi w życiu społecznem. To też polscy lekarze weterynaryjni w Warszawie i Wilnie wnet połączeni w Towarzystwa i Związki zawodowy rozpoczęli intensywne prace naukowe i społeczną, a gdy tylko odzyskaliśmy byt polityczny, praca ta poszła szybko naprzód.

Warszawskie Towarzystwo Lekarzy Weterynaryjnych urządziło I. Powszechny Zjazd polskich Lekarzy weter., rozpoczęło wydawać drugie czasopismo naukowe p. t. „Wiadomości Weterynaryjne“, a dzięki zabiegom świetlanej pamięci dra Piotra Boczkowskiego ufundowało muzeum, jakie stać się może ośrodkiem, około którego powstanie kiedyś wielkie muzeum przyrodnicze.

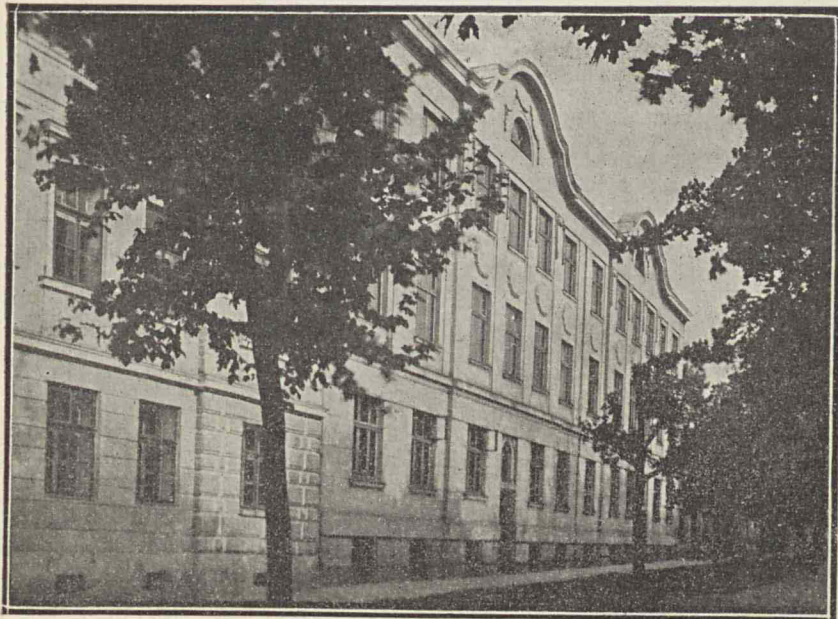
Niemniej Koledzy z zaboru niemieckiego z nestorem polskiej nauki weteryn., Jakóbem Staniszewskim na czele, niedopuszczani do pracy w kraju w charakterze państwowych lekarzy weterynaryjnych, woleli się wyrzec tych stanowisk w głębi kraju i jako wolno praktykujący pracowali wśród ludu, neutralizując germanizatorskie wpływy zaborców. Im też także zawdzięczać należy znaczny rozwój gospodarstw hodowlanych i powstanie Towarzystw naukowych w Poznańskim, na Śląsku i na Pomorzu.

Oto pokrótce skreślony obraz stosunków i usiłowań naszych w dążeniu ku postępowi nauki i spełnieniu obowiązków wobec Państwa.

Obraz ten jednak niebyłby zupełnym, gdybym nie wspominał, że przeprowadziliśmy reformę studjów lekarsko-weterynaryjnych, reformę odpowiadającą współczesnym wymogom wiedzy i duchowi czasu, według której odbywają się już studia w lwowskiej uczelni, i odbywać się zapewne będą na tworzącym się wydziale medycyny weterynaryjnej przy Uniwersytecie warszawskim.

Reforma ta dotyczy przede wszystkim znacznego rozszerzenia nauk wstępnych, na których opiera się współczesna medycyna weterynaryjna i hodowla.

Musieliśmy w plan studjów wprowadzić — tworząc katedry — zoologję ze szczególnym uwzględnieniem parazytologii, która w etiologii chorób zwierzęcych zajmuje niemal takie stanowisko jak bakterjologia, chemję lekarską, anatomję topograficzną, histologję i embriologję, a ze względu na wymogi hi-



Akademja Medycyny Weterynaryjnej (Zakłady naukowe).

gjeny społecznej katedrę higieny mleka i badania środków spożywczych oraz katedrę higieny mięsa i serologii. Należało również stworzyć szerokie podstawy dla nauki hodowli zwierząt przez pozyskanie katedry botaniki i encyklopedji rolnictwa ze szczególnem uwzględnieniem uprawy łąk i pastwisk, oraz drugiej katedry hodowli ze względu na niezwykły rozwój genetyki, nauki o żywieniu zwierząt, a wreszcie ważnych działów jak hodowla i choroby drobiu, ryb i pszczół oraz połoźnictwa i bujatriki. Uwzględnić bowiem trzeba, że stosunki gospodarcze Polski układają się w ten sposób, że już w niedalekiej przyszłości

trzeba będzie ograniczyć produkcję zbóż i okopowych, a punkt ciężkości wielu gospodarstw rolnych przenieść na hodowlę zwierząt, albowiem ekonomicznie wykazuje ona w cenach swych wytworów wysoką tendencję zwyżkową, przeciwnie jak płody roślinne płacone coraz niżej bez względu na koszty produkcji. Już obecnie eksport zwierząt i produktów zwierzęcych w bilansie Państwa wykazuje niemal z miesiąca na miesiąc rosnące zwyżki.

Okazuje się nagle potrzebą zorganizowania hodowli zwierząt domowych przez oparcie jej na zdrowym materiale hodowlanym, a przez ułatwienie zbytu zwierząt i produktów zwierzęcych, przez zbliżenie producenta do konsumenta z pominięciem pośredników, przez zakładanie związków i kooperatyw, przyjscia z pomocą rolnictwu, które śmiało to rzec można, jest podstawą gospodarstwa krajowego w Polsce.

W pracy tej lekarze weterynaryjni idąc ręką w rękę z rolnikami odgrywają oczywiście pierwszorzędną rolę. I nie może być inaczej. Wyrazem tej współpracy jest wydawane przez nas trzecie pismo naukowe: „Rozprawy biologiczne z zakresu medycyny weterynaryjnej, rolnictwa i hodowli“, które zdołało sobie zyskać uznanie w kraju i zagranicą.

Musimy więc w czasie tego Zjazdu, mając na uwadze dobro Państwa, zrobić przegląd naszej pracy, oprzeć ją o najnowsze wyniki badań naukowych, rozstrzygnąć niejedną wątpliwą kwestję i wzmocnieni na duchu w zgodzie i miłości zabrać się do dalszej pracy na chwałę Rzeczypospolitej i na pożytek nauce.

Witając najserdeczniej księdza Biskupa, który raczył na pomyślność i szczęśliwy bieg obrad odprawić Mszę świętą. Panów Przedstawicieli Rządu i Wojskowości, Ich Magnif. Rektorów i przedstawicieli Szkół Akademickich, Reprezentanta król. stoł. miasta Lwowa w osobie pana prezydenta Neumanna, Panów Naczelników Władz i Instytucyj, p. Prezesa Towarzystwa lekarskiego i Was wszystkich dostojni Goście, którzy przybyciem swem raczyliście okazać nam życzliwość i dodać uroczystości dzisiejszej blasku, składam Zjazdowi serdeczne życzenia owocnych obrad i ogłaszam III. Powszechny Zjazd Polskich Lekarzy Weterynaryjnych jako o t w a r t y. (Oklaski).

*

Następnie wybrano przez aklamację prezydium Zjazdu i Przewodniczących Sekcji w następującym składzie:

Prezes: Senator Prof. Dr. Julian Nowak.

Prezesa Honorowi: Prof. Mag. Jan Gordziałkowski, Dr. Jan Kiszkiel, Dr. Konrad Millak, Dr. Stefan Piotrowski, Prof. Dr. Stanisław Runge, Dr. Henryk Lang, Rektor Prof. Dr. Wacław Moraczewski, Radca Franciszek Ponicki, Wacław Bieńkiewicz, Władysław Miecik, Adam Krzysztalowicz.

Sekretarz Zjazdu: dr. Stanisław Mglej.

Przewodniczący poszczególnych sekcji Med. Weter.:

Dział naukowy:

Sekcja: Patologia i terapia szczegółowa. Przew.: Prof. Mag. Jan Gordziałkowski. Sekretarz: Zdzisław Finik.

Sekcja: Patologia i terapia chorób chirurgicznych. Przew.: Dr. Henryk Lang. Sekretarz: Stefan Jakubowski (jun.).

Niepłodność i roniecie u bydła. Przew.: Płk. Dr. Stefan Jakubowski (senior). Sekretarz: Ludwik Mulak.

Roentgenologia w chirurgji weter. Przew.: Dr. Henryk Lang. Sekretarz: Stefan Jakubowski (junior).

Sekcja hodowli. Przew.: Antoni Mackiewicz. Sekretarz: Mieczysław Czaja.

Sekcja higieny zwierząt. Przew.: Dr. Jan Kiszkiel. Sekretarz: Franciszek Semsch.

Sekcja higieny mleka i produktów zwierzęcych. Przew.: Władysław Miecik. Sekretarz: Franciszek Semsch.

Sekcja reformy organizacji ogłędzin mięsa. Przew.: Dr. Władysław Guzek. Sekretarz: Czesław Prokopowicz.

Sekcja epizoojologii. Przew.: Prof. Mag. Jan Gordziałkowski. Sekretarz: Zdzisław Finik.

Sekcja organizacji hodowli. Przew.: Ludwik Röhrenscheff. Sekretarz: Dr. Stanisław Mglej.

Sekcja prasowa. Przew. Płk. Leopold Dobiasz. Sekretarz: Stanisław Smoliński.

Dział Stanowy:

Sekcja organizacji admin. weter. państw. Przew.: Prof. Dr. Zygmunt Markowski. Zastępca: Ludwik Drecki, Dr. Fryderyk Fried, Józef Piotrowski. Sekretarz: Władysław Pietraszko, Marjan Lanowski.

Sekcja organizacji adm. weter. samorządowej. Przew.: Prof. Dr. Stefan Gajewski. Zastępcy: Kazimierz Fleszyński, Bronisław Wójcicki, Kasprowicz, Gummer. Sekretarz: Jan Braun, Stanisław Chmurko.

Sekcja: zagadnienia socjalne stanu weter. Przew.: Sobotta,
Sekretarz: Leon Lubliner.

Sekcja: Społeczna działalność lekarzy weter. Przew.:
Dr. Maksymilian Łabędź. Sekretarz: Dr. Humbert Michelini.

*

Z kolei zajął miejsce prezydjalne wybrany prezesem Zjazdu Senator Prof. Dr. Julian Nowak i zaproponowawszy na wstępie wybór wiceprezesa Zjazdu w osobie Prof. Dr. Zygmunta Markowskiego — co zebrani uchwalili przez akklamację — przemówił, podnosząc znaczenia obecnego Zjazdu.

Przemówienie to czcigodnego mowcy, nacechowane znajomością potrzeb Państwa, nauki i stanu lekarzy weterynaryjnych, tudzież tych wszystkich sprężyn tkwiących w narodzie, stanach i jednostkach, będących wyrazem życia zbiorowego, a których działanie przejawia się w formie energii w pracy i zabiegach około tworzenia lepszej przyszłości, zakończył prof. Nowak trzykrotnym okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, który zebrani powtórzyli.

Nastąpiły przemówienia Rektora Akademii Medycyny weteryn. prof. dr. Moraczewskiego, wiceprezydenta miasta Lwowa, prof. Chlamtacza, przedstawiciela Ministerstwa Spraw wojsk., pułk. dr. Millaka, wicewojewody dr. Ehrharda, prof. Malsburga, Gordziałkowskiego i Rungego imieniem Politechniki, Uniwersytetów w Warszawie i Poznaniu, Radców Kiszkiela, Ponickiego, Mackiewicza i Piotrowskiego imieniem Towarzystw lekarsko-weterynaryjnych, pośła Łuszczewskiego imieniem Towarzystwa rolniczego — poczem odczytał prof. dr. Runge następujące pisma i telegramy:

Depesze i pisma gratulacyjne z okazji III. Powszechnego Zjazdu Polskich Lek. Wet.

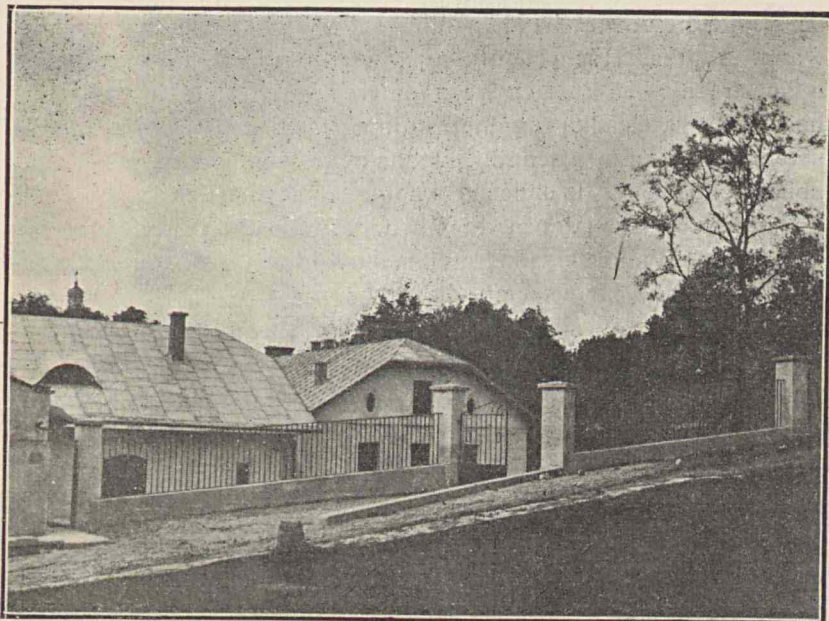
Z Wilna.

Obecny powszechny Zjazd polskich lekarzy weterynaryjnych, będąc z kolei trzecim Zjazdem w odrodzonej Polsce, w swym programie prócz tematów naukowych, zawiera szereg spraw natury organizacyjnej, żywo obchodzących całą korporację weterynaryjną, jako bezpośrednio dotyczących wielu problemów naszego stanu i mających doniosłe znaczenie charakteru zasadniczego.

Zjazd ten, odbywający się w przełomowym momencie

przebudowy naszego wewnętrznego życia państwowego, winien być owocny w swych skutkach, jako dający fachowe wytyczne w sprawach organizacji weterynaryjnej.

W tym względzie poglądy dzielnicowe, jako pozostałości po byłych zaborach Polski, muszą być zniwelowane, ustępując miejsca poglądom charakteru ogólnopaństwowego. Wyłania się stąd ważny motyw ujednostajnienia poglądów na organizację weterynaryjną we wszystkich terenach Polski w tej formie, jaka



Ambulatorjum i Zakład Roentgenologiczny.

będzie najlepiej odpowiadała potrzebom ekonomicznym i gospodarczym Państwa.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że obecność na Zjeździe przedstawicieli korporacji weterynaryjnych ze wszystkich dzielnic Polski, daje poważne gwarancje, że wszelkie tematy, wniesione pod obrady Zjazdu, będą wszechstronnie przedyskutowane, z należytej strony oświetlone, prowadząc do ogólnych postulatów uzgodnionych, mających na celu pożytek Ojczyzny.

Chwila bieżąca, znamienna w wypadki życia państwowego w Polsce, nakłada na nas obowiązek dostrojenia się do celów

i zadań, wyrażonych przez Prezydenta Rzeczypospolitej w ostatnim orędziu do Narodu: „Rzeczpospolita po wiekowem rozdarciu połączona, musi utrwalić jedność wewnętrzną i siłę. Nie może łamać mocy Narodu prywatą, nie mogą kruszyć jedności Rzeczypospolitej różnice dzielnicowe, społeczne, czy polityczne“. W tych słowach streszcza się troska o lepsze losy Ojczyzny i jest to zarazem wielki zew do współpracy przy odbudowie Państwa.

Wileńskie T-wo Lekarzy Weterynaryjnych, pragnąc zespolić się duchowo ze Zjazdem niniejszym, nawiązuje historyczny wątek z przeszłością i upatruje, że Wilno i Lwów stanowią dwie strażnice na kresach wschodnich, broniące kultury polskiej, będącej wyrazicielką ogólnej kultury łacińskiej, jako przeciwstawienie kulturze wschodu. Jednakowe stanowiska polityczne zbliżają do siebie dzielnice o wspólnych zadaniach dziejowych i wiążą je ze sobą mocą duchową. W imię tych ostatnich sentymentów, Wilno śle pozdrowienia Lwowowi i składa życzenia owocnej pracy niniejszemu Zjazdowi.

Oby nasz wysiłek duchowy zmierzał do jednego wspólnego celu: najrychlejszego uporządkowania i ujednostajnienia spraw weterynaryjnych w całym Państwie i dał dowody, żeśmy spełnili należycie obowiązek obywatelski względem Ojczyzny, wydobywającej się z dotychczasowego chaosu życia wewnętrznego.

Salus Reipublicae suprema lex esto!

Wilno, dnia 12. czerwca 1926 r.

A. Głuchowski

Prezes Wileńskiego T-wa Lek. Wet.

Societas Scientiarum Varsoviensis.

Towarzystwo Naukowe Warszawskie.

Nr. 337/26.

Warszawa, dn. 9. X. 1926 r.

Do

Komitetu Organizacyjnego III. Powsz. Zjazdu Polskich
Lek. Wet. we Lwowie, Kochanowskiego 63.

W imieniu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego,
mamy zaszczyt przesłać III. Powszechnemu Zjazdowi Polskich
Lekarzy Wet. we Lwowie gorące życzenia owocnej pracy.

W. Sierpiński

wiceprezes.

Sekretarz Generalny.

Prezydjum Zjazdu lek. wet., Prof. Dr. Markowski, Akademia
Med. Wet., Lwów.

Warszawa, 11. X., godz. 14:45.

Ministerstwo Rolnictwa dziękuje za zaproszenie na Zjazd
Lekarzy Weterynaryjnych i życzy owocnych wyników. Z po-
wodu opóźnionego otrzymania zaproszenia, wysłanie delegata
było niemożliwe.

Ministerstwo Rolnictwa.

Ministerstwo Rolnictwa 5. X. 1926.

...Załączając serdeczne życzenia owocnej pracy dla wszyst-
kich uczestników Zjazdu, przesyłam Szanownemu Panu Profe-
sorowi wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Dr. Fischoeder

Dyr. Dep. Wet.

Towarzystwo Naukowe we Lwowie.

Wasza Magnificencjo!

Dziękując najuprzejmiej za łaskawą pamięć i tyle zaszczytne
zaproszenie na otwarcie Zjazdu Lek. Weter., proszę o uspra-
wiedliwienie mojej nieobecności z powodu równoczesnego za-
jęcia przy egzaminach prawniczych, wymagającego bytności
przez całe przedpołudnie w Uniwersytecie, skutkiem czego ku
największemu memu żalowi musiałem sobie odmówić przy-
jemności uczestniczenia w akcie otwarcia Zjazdu. Zysyłając
zbożnej pracy Panów życzenia najlepszego sukcesu, proszę
przyjąć wyrazy prawdziwego poważania i szacunku

powolny sługa *O. Balzer.*

Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika.

Nie mogąc z powodów odemnie niezależnych zjawić się
osobiście na dzisiejszej uroczystości, przesyłam III. Powszech-
nemu Zjazdowi Polskich Lekarzy Weterynaryjnych niniejszem
imieniem Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika
najgorętsze życzenia.

Z wysokim poważaniem *J. Tokarski*
prezes.

Profesor Markowski,
Akademia Weterynaryjna, Lwów.

Kraków.

Życzę Zjazdowi Lekarzy Weterynaryjnych najlepszego
powodzenia.

Rektor Marchlewski.

Komitet Organizacyjny III. Powszechnego Zjazdu Polskich
Lekarzy Weterynaryjnych we Lwowie.

Warszawa.

W imieniu Senatu Uniwersytetu Warszawskiego przesy-
łam Zjazdowi serdeczne życzenia owocnej pracy.

Rektor Hryniewiecki.

Rektor Uniwersytetu Poznańskiego.

Poznań, dn. 6. października 1926 r.

Prof. Dr. Zygmunt Markowski, Prezes Komitetu Organizacyjnego
III. Powszechnego Zjazdu Polskich Lek. Wet. we Lwowie.

W imieniu własnym, Senatu i Uniwersytetu Poznańskiego,
ślę na ręce Pana Prezesa Trzeciemu Powszechnemu Zjazdowi
Polskich Lekarzy Weterynaryjnych najszczerze życzenia owoc-
nych obrad.

J. Grochmalicki

Rektor.

Dziekan Wydziału Lekarskiego
Uniwersytetu Jana Kazimierza
we Lwowie.

Lwów, dn. 9. X. 1926 r.

Do Szanownego Komitetu Organizacyjnego III. Powszechnego
Zjazdu Polskich Lek. Weter. we Lwowie.

Na ręce Prezesa Zjazdu

JW Pana Prof. Dr. Z. Markowskiego.

Uczestnikom III. Powszechnego Zjazdu Polskich Lek. Wet.
przesyłam w imieniu własnym i imieniem Rady Wydz. lekar-
skiego Uniwersytetu Jana Kazimierza najserdeczniejsze życzenia
pomyślnych wyników obrad.

Cieszyński

t. cz. Dziekan.

Komitet Zjazdu Polskich Lekarzy Weterynaryjnych we Lwowie.

Warszawa.

Serdeczne życzenia owocnej pracy.

Warszawskie Towarzystwo Higieniczne.

Komitet Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych, Lwów.

Warszawa.

Nie mogąc przybyć na Zjazd Panów, przesyłamy życzenia
pomyślnych obrad.

*Centralne Towarzystwo Rolnicze
Fudakowski.*

Profesor Zygmunt Markowski
Do Prezydium III. Powszechnego Zjazdu Polskich Lekarzy
Weterynaryjnych we Lwowie.

Warszawa.

Warszawskie Towarzystwo Lekarskie przesyła najlepsze
życzenia w dniu otwarcia Zjazdu.

Zieliński
wiceprezes.

Zjazd Lekarzy Weterynaryjnych
Akademja Weterynarji, Lwów.

Bydgoszcz.

Życzenia najpomyślniejszych wyników obrad zasyła
Dyrekcja Instytutu Rolniczego w Bydgoszczy.

Akademja Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie.

Lwów.

Z okazji III. Powszechnego Zjazdu Lek. Weterynaryjnych
ślemy przyjazne życzenia pomyślnego rozwoju i osiągnięcia
zamierzonych celów.

Małopolskie Towarzystwo Łowieckie.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

Poznań, dn. 6. X. 1926 r.

Do Komitetu Organizacyjnego III. Powszechnego Zjazdu
Polskich Lekarzy Wet. we Lwowie.

Na ręce JWPana Prof. Dra Z. Markowskiego.

Wielkopolska Izba Rolnicza przesyła z okazji III. Po-
wszechnego Zjazdu Polskich Lek. Weter. szczere i serdeczne
powinszowania oraz życzenia pomyślnego odbycia Zjazdu.

Prezydent.

Wielkopolskie Towarzystwo Hodowców bydła czarno-białego
rasy nizinnej.

Poznań dn. 6. X. 1926 r.

Do Komitetu Organizacyjnego III. Powszechnego Zjazdu Lek.
Weter. we Lwowie.

Z okazji odbycia III. Powszechnego Zjazdu Lekarzy We-
terynaryjnych przesyła Towarzystwo serdeczne życzenia po-
myślnego przebiegu Zjazdu.

Kierownik.

Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu.

Pleszew, dn. 8. X. 1926 r.

Do Przewodniczącego III. Powszechnego Zjazdu Polskich Lek. Weterynaryjnych, Profesora Dra Markowskiego we Lwowie.

Niema mnie pośród Was Kochani Koledzy dla konieczności służbowych. Z powodu panującej w powiecie nosaczyny, nie dostałem urlopu.

Naszemu III. Powszechnemu Zjazdowi Polskich Lekarzy Weterynaryjnych ślę serdeczne życzenia, by usiłowania Jego dla podniesienia nauki i stanu w rezolucjach znalazły wyraz zniewalający do powszechnego uznania i okazały się chlubą naszą.

Stobiecki.

Profesor Dr. Markowski, Lwów, ul. Kochanowskiego 63.

Warszawa.

Nie mogąc przybyć, ślę Zjazdowi gorące życzenia jak-najlepszych wyników.

Stanisław Michalski.

Profesor Markowski, Akademia Weterynaryjna, Lwów.

Warszawa.

Najlepsze życzenia pomysłnych prac Zjazdowi. *Dzik.*

Wojewoda Poznański.

Nr. 6605/26 P.

Poznań, dn. 7. października 1926 r.

Do Komitetu Organizacyjnego III. Powszechnego Zjazdu Polskich Lekarzy Weterynaryjnych we Lwowie.

Na ręce Prezesa Pana Profesora Dra Zygmunta Markowskiego. Lwów, Gmach Rady Król. stoł. m. Lwowa.

Dziękując uprzejmie za pamięć i zaproszenie na uroczyste otwarcie III. Powszechnego Zjazdu Polskich Lekarzy Weterynaryjnych we Lwowie, donoszę, że w Zjeździe tym, nie będę mógł, niestety, wziąć udziału z powodu ingresu X. Prymasa, Dra Augusta Hlonda w dniu 10. b. m. w Gnieźnie.

Wojewoda Bniński.

Prof. Dr. Zygmunt Markowski.

Komitet Zjazdu Lek. Weter.

Ratusz — Lwów.

Kraków.

Najpomysłniejszych rezultatów Zjazdu życzy Wojewoda krakowski

Darowski.

Stanisławów, dn. 7. października 1926 r.

Do Świetnego Prezydjum Komitetu Organizacyjnego III. Zjazdu
Lekarzy Weterynaryjnych we Lwowie.

Nie mogąc ze względów służbowych wziąć osobiście
udziału w uroczystym otwarciu Zjazdu, przesyłam tą drogą
życzenia najlepszych wyników obrad.

Antoni Konciewicz

Wicewojewoda Stanisławowski.

Prezydjum Zjazdu Polskich Lek. Wet., Lwów.

Tarnopol.

Życzenia pomyślnego wyniku obrad dla dobra wiedzy
i ogółu.

Wojewoda Zawistowski.

Komitet Organizacyjny Powszechnego
Zjazdu Lek. Wet.

Tarnopol.

Nie mogąc wziąć udziału, zasylam życzenia jak najlep-
szych wyników Zjazdu, którego prace niewątpliwie przyczynią
się znacznie do rozwoju naukowego i dobrobytu ludności.

Wicewojewoda Siedlecki.

Akademja Medycyny Weterynaryjnej.

Prezydjum Zjazdu, Lwów.

Warszawa.

Serdecznie witam III. Zjazd Lekarzy Weterynaryjnych,
przesyłam życzenia owocnej pracy.

Malewski, generał brygady,
szef wojskowej służby weterynaryjnej.

Lwów, dn. 6. X. 1926 r.

Do Komitetu Organizacyjnego Powszechnego Zjazdu Polskich
Lekarzy Weterynaryjnych we Lwowie.

Dziękując uprzejmie za łaskawe zaproszenie mnie na uro-
czystość otwarcia Zjazdu, komunikuję, że z powodu służbo-
wego wyjazdu do Warszawy, nie będę mógł wziąć udziału
w tej doniosłej uroczystości.

Przywiązując jednak wielką wagę do samego Zjazdu, de-
leguję w swoim imieniu płk. szt. gen. M. Bardla.

Życząc w Imieniu Armji najskuteczniejszych wyników
z obrad Zjazdu Polskich Lek. Weter.

Kreślę się z poważaniem

Inspektor Armji, Norwid-Neugebauer,
generał-dywizji.

Komenda Miasta we Lwowie.

We Lwowie, dn. 6. października 1926 r.

Do Wielce Szanownego Komitetu Organizacyjnego
III. Powszechnego Zjazdu Polskich Lekarzy Weterynaryjnych
na ręce Jaśnie Wielmożnego Pana Profesora Dr. Zygmunta
Markowskiego, Prezesa Komitetu Organizacyjnego we Lwowie.

Z okazji III. Powszechnego Zjazdu Lekarzy Weterynaryj-
nych, który odbędzie się we Lwowie, dn. 9. października b. r.
przesyłam jak najserdeczniejsze życzenia pomyślnego wyniku
obrad — w imieniu własnem i podległego mi garnizonu.

Dowódca 5 Dywizji Piechoty i Komendant Garnizonu.

Thullie Jan,
generał dywizji.

Do Prezesa III. Powszechnego Zjazdu Polskich Lekarzy Wet.,
Lwów.

Warszawa.

Nie mogąc ze względów służbowych uczestniczyć w Zje-
ździe, mam zaszczyt przestać najserdeczniejsze życzenia owoc-
nej pracy nad rozwojem naszej ukochanej wiedzy.

Szef Służby Weterynaryjnej K. O. P.

Badowski, ppułkownik.

Komitet Zjazdu Lek. Wet., Lwów.

Grodno.

Przybyć nie mogę, ślę życzenia owocnych obrad.

Ślaski.

Komitet Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych, Lwów.

Warszawa.

W imieniu swoim, Lekarzy Weterynaryjnych I. korpusu,
pozdrawiam Zjazd i życzę owocnej pracy.

Rozwadowski, pułkownik

Zjazd Lekarzy Weterynaryjnych.
Akademja Weterynaryjna Lwów.

Bydgoszcz.

Nie mogąc osobiście wziąć udziału w Zjeździe, życzymy najpomysłniejszych obrad i owocnej pracy.

Pracownicy Instytutu Bydgoskiego

*Profesor Dr. Panek,
Zacharow i Wołoszyński.*

Rektor Markowski.

Komitet Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych, Lwów.

Kraków.

Dziękuję za zaszczyt zaproszenia. Żałuję, że nie mogę przyjechać na tak ciekawy i ważny obecnie Zjazd. Witam Zjazd życząc i będąc pewnym owocnej pracy Jego.

Prawochenński.

Profesor Dr. Z. Markowski.

Zjazd Lek. Weter., Lwów.

Poznań.

Życzenia owocnych obrad dla postępu nauki i dobra kraju zasyłam Zjazdowi.

Prof. Stefan Dąbrowski.

Powszechny Zjazd Lekarzy Weterynaryjnych.

Lwów, Kochanowskiego 63.

Słonim.

Oddział Nowogrodzki Związku „Vita“, Zjazdowi życzy owocnej pracy na korzyść naszego zawodu.

Zarząd.

Profesor Markowski, Lwów, Kochanowskiego 63.

Płock.

Zebrani w Płocku na Komisji dla zbadania grasującej w powiecie choroby Bollingera, przesyłamy serdeczne życzenia owocnej pracy uczestnikom Trzeciego Powszechnego Zjazdu Polskich Lekarzy Weterynaryjnych.

*Inspektor Zaniewski, Malicki, Biesiekierski,
Bachurzewski, Leśniewski.*

Prezydjum III. Zjazdu.

Akademja Weterynaryjna, Lwów.

Białystok.

W imieniu Białostockiego Oddziału Związku, przesyłamy Zjazdowi życzenia najowocniejszej pracy.

Jędrzejewski, Fedeki.

Przewodniczący Zjazdu Lek. Wet. Profesor Markowski.
Lwów, Kochanowskiego 63.

Lublin.

Zarząd Lubelskiego Oddziału „Vita“ życzy Zjazdowi owocnej pracy.
Zarząd.

Brześć, październik 1926.

Do Prezydjum Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych
we Lwowie.

Nie mogąc z powodu choroby przyjąć udziału w Zjeździe, ślę życzenia owocnej pracy, ufając bezwzględnie, że zebrani Koledzy w zrozumieniu swojej obywatelskiej odpowiedzialności przed Państwem i przyszłymi pokoleniami, dołożą wszelkich starań, żeby zbiorowym wysiłkiem rozbudowywać na zasadzie doświadczenia podstawy dla rozwoju naszej nauki i pożytecznej pracy dla dobra Ojczyzny i społeczeństwa, nie cofając się nawet przed pewną osobistą ofiarnością.

W szczególności pozwalam sobie, jako jeden ze starszych członków korporacji zwrócić uwagę Zjazdu na konieczność poważnego zajęcia się sprawą racjonalnego rozwoju weterynarii samorządowej, która powinna zapewnić znaczne korzyści społeczeństwu i ogółowi weterynaryjnemu.

Czołem!

Wacław Bienkiewicz.

III. Powszechny Zjazd Polskich Lekarzy Wet., Lwów.

Owocnej pracy i serdeczne pozdrowienia ślę
(podpis nieczytelny)
lek. wet.

Ponicki, Grodzickich 2.

Warszawa.

Nie mogę wziąć udziału w Zjeździe, proszę zakomunikować Prezesowi Markowskiemu serdeczne życzenia owocnej pracy, usprawiedliwiając moją nieobecność.

Herschman.

Trzeci Powszechny Zjazd Polskich Lek. Wet.

Lwów, Kochanowskiego 63.

Poznań.

Niżej podpisani lekarze weterynaryjni przy Poznańskiej

rzeźni miejskiej, nie mogąc osobiście brać udziału w Zjeździe, zasyłają serdeczne życzenia Szczęść Boże zbożnej pracy.

Dr. Józef Starkowski, Dr. Piotr Lech.

Prezydjum Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych.

Lwów, Kochanowskiego 63.

Serdeczne życzenia wydatnych prac Zjazdu zasyła

Sagan.

Prezydjum Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych.

Lwów, Kochanowskiego 63.

Bardzo żałuję, nie mogąc uczestniczyć w obradach, przesyłam szczerze życzenia najwydatniejszych wyników dla prac Zjazdu.

Ludwik Paślawski.

Pan Terlecki, Miłkowskiego 9, Lwów.

Oczekiwane pozwolenie na Zjazd spaźnia się. Nie przyjadę. Obecny na Zjeździe Panom Kolegom zsyłam serdeczne pozdrowienia, szczerze życzenia najpomyślniejszych rezultatów Zjazdu.

Ogiński.

Akademja Medycyny Weterynaryjnej.

III. Powsz. Zjazd Lekarzy Wet., Lwów.

Ostrowiec.

Nie mogąc z przyczyn od siebie niezależnych być na Zjeździe, przesyłam życzenia owocnych prac dla Zjazdu, który byłby podstawą i początkiem przyznania przez Władze administracyjne i społeczeństwo należnego znaczenia nauce weterynaryjnej dla rozwoju dobrobytu Państwa, a także wywalczenia słusznych praw dla lekarzy weterynaryjnych.

Olgierd Czarnocki,

lek. wet.

Zjazd Weterynaryjny, Lwów.

Kozienice.

Z niezależnych odemnie przyczyn nie mogąc przybyć, życzę Zjazdowi owocnych wyników pracy, pozdrowienia kolegom.

Severin,

lek. wet. stadniny kozienickiej.

Profesor Markowski, Lwów, Kochanowskiego 63.

Sosnowiec.

Szanownemu Prezydjum, Komitetowi Organizacyjnemu,
wszystkim Kolegom życzenia najowocniejszych obrad ku po-
żytkowi Ojczyzny, przesyła *Bekker.*

Wielce Czcigodny Panie Profesorze!

Na ręce Jego, jako Przewodniczącego, składam szczerze
wyrazy pomyślnego przebiegu obrad III-iemu Wszepolskiemu
Zjazdowi Lekarzy Weterynaryjnych we Lwowie.

Przykro mi, że w Zjeździe osobistego udziału brać nie
mogę. Prośby mej o urlop na Zjazd, ze względów służbowych
nie uwzględniono.

Łączę wyrazy czci i głębokiego szacunku

Johann,
pow. lek. wet.

Szamotuły, dn. 6. X. 1926 r.

Prof. Dr. Markowski.

Akademja Weterynaryjna, Lwów.

Włocławek.

Przesyłamy życzenia rozwoju Medycyny Weterynaryjnej
w Polsce. Niech żyje Trzeci Wszepolski Zjazd Weterynaryjny!

Krynicki, Szokulski.

Prezydjum Zjazdu Lek. Wet., Lwów.

Cieszyn.

W pracy dla dobra naszego stanu najlepsze życzenia.

Golachowski.

Prof. Markowski, Lwów.

Kościany.

Szczęśliwych i pomyślnych obrad.

Dr. Fiałkowski.

Prezydjum Lekarzy Weterynaryjnych.

Prof. Markowski, Lwów.

Warszawa.

Nie mogąc ze względów służbowych przybyć na czas,
łączę się duchem z Wami z życzeniem obfitych wyników,
zbożnej pracy Zjazdu dla naszego ogólnego i Ojczyzny dobra.

Dr. Gracz.

Kraków.

Do Sz. Komitetu Wszechpolskiego Zjazdu Lekarzy Med. Wet.
we Lwowie.

Z okazji Wszechpolskiego III. Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych, który się odbywa obecnie już w odrodzonej naszej Ojczyźnie, pozwalam sobie i ja przesać Dostojnemu Gronu Panów jak najlepsze życzenia, aby wyniki owego Zjazdu były iak najowocniejsze dla nauki Polskiej.

Marya Królikowska,

wdowa po ś. p. prof. Stanisławie Królikowskim.



Akademja Medycyny Weterynaryjnej. (Rektorat i Zakład Anatomji).

Po przeczytaniu powyższych pism i telegramów, nastąpiło przemówienie końcowe Prezesa Zjazdu, Senatora Prof. Dr. Nowaka, poczem wysłano telegram hołdowniczy do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Następnie udali się zebrani na zwiedzenie zabudowań Akademji medycyny weterynaryjnej przy ul. Kochanowskiego 63.

Kto widział zabudowania te przed laty kilku i obecnie, przyznać musi, że z pierwotnego stanu graniczącego niemal

z ruiną, powstały wprawdzie małe, ale ładne i schludne, dostosowane do współczesnych wymogów nauki, kliniki, ambulatorja i prosektorja. Szczególnie zwracały uwagę nowo wybudowane: klinika położnicza, sala operacyjna, prosektorjum anatomiczne i głównie zakład rentgenologiczny z nowym — pierwszym w Europie — aparatem, zbudowanym przez firmę Sterzel-Koch'a w Dreźnie, według pomysłu docenta Akademji med. wet. we Lwowie, dra Józefa Dębickiego.

Po zwiedzeniu Akademji, uczestnicy Zjazdu i zaproszeni goście, wzięli udział w poświęceniu kamienia węgielnego pod nowo budujący się dom dla studentów medycyny weterynaryjnej, położony przy ul. Zielonej.

W pięknie udekorowanej, już wyraźnie zarysowującej się budowie, powitał prezes Komitetu Budowy Domu, Prof. Dr. Stanisław Niemczycki, zebranych następującem przemówieniem:

Najprzewielebniejszy Ks. Arcybiskupie!

Dostojni Panowie! Kochana młodzieży!

„Jest to chwila dla nas uroczysta i osobliwa, w której widzimy bliskimi spełnienia marzenia, które przed niedawnym jeszcze czasem zdawały się być niedoścignionemi. Patrzącemu na ten wznoszący się gmach, zdawałoby się mogło, że dokonanie takiego dzieła jest trudnem — niewątpliwie trudności są wielkie, ale tak to się układa w naszym ukochanym lwim grodzie kresowym, że tam, gdzie idzie o stworzenie nowej placówki narodowej, lub utrzymanie starej, tam nie ma żadnych trudności. Gmina miasta Lwowa udzieliła nam wspaniałomyślnie gruntu pod budowę tego gmachu, za co składam w imieniu Senatu Świetnej Reprezentacji miejskiej najserdeczniejsze, z głębi serca płynące wyrazy podziękowania i wdzięczności na ręce Twoje, Czcigodny Panie Prezydencie, naszego grodu. Gmach ten nie mógłby się wznieść bez niezwykle życzliwej i obywatelskiej pomocy Komitetu Rozbudowy miasta, a w szczególności Oddziału Lwowskiego Banku Gospodarstwa Krajowego, za co składam wyrazy najgorętszej podziękii jego dyrektorowi, p. drowi Feliksowi Merunowiczowi. Miło mi wreszcie stwierdzić, że we wszystkich fazach załatwiania rozlicznych formalności spotkaliśmy się u wszystkich czynników z nad wyraz życzliwym i obywatelskiem poparciem, za co należą się im wyrazy uznania i wdzięczności. A we wszystkich naszych na-

rodowych i społecznych poczynaniach, spieszysz Ty, Najprzewielebniejszy Arcypasterzu z serdecznemi słowami zachęty i błogosławieństwa. Racz więc dokonać poświęcenia kamienia węgielnego pod ten gmach, którego fundamentem Bóg i Ojczyzna i niech słowa Twego arcykapłańskiego błogosławieństwa spływają na tych, którzy przyczynili się do wzniesienia jego, niech przez szeregi pokoleń tych, którzy w tym domu mieszkać będą, natchną gorącą miłością Ojczyzny, niech ich umacniają w karności i ofiarności obywatelskiej, w spełnianiu zawodu i zaszczepiają w nich gotowość do najwyższych poświęceń, jakich od nich wymagać będzie szczęście, wielkość, całość i niepodległość naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej“.

W tej chwili chór studentów medycyny weterynaryjnej zaśpiewał „Veni Creator“, a zebrani podpisali akt na pergaminie następującej treści:

„Budowę tego domu akademickiego dla studentów Akademii medycyny weterynaryjnej rozpoczęła Akademia Medycyny Weterynaryjnej w r. 1925 za rektoratu J. M. Prof. Dra Stanisława Niemczyckiego, na parceli ofiarowanej przez Gminę Król. Stoł. miasta Lwowa, za Prezydentury JWPana Józefa Neumanna, aktem darowizny z dnia 8. sierpnia 1925. Budowę kierował Komitet pod przewodnictwem Prof. Dra Stanisława Niemczyckiego, w skład którego wchodził: profesorowie Akademii Med. Wet.: Dr. Zygmunt Markowski, Bronisław Janowski; inż. arch. Michał Łużecki, adwokat Dr. Tadeusz Dwernecki i przedstawiciele Lwowskiego Towarzystwa Bratniej Pomocy studentów med. wet., pp.: Adam Szafran, Zdzisław Kocowski i Franciszek Semsch. Dom wybudował inż. arch. Kalikst Krzyżanowski, według projektu inż. Brunona Greka. Poświęcenia dokonał Ks. Arcybiskup Metropolita lwowski. Dr. Bolesław Twardowski w czasie III. Zjazdu Wszechpolskiego Lekarzy Weterynaryjnych.

Błogosławieństwo Boże niech spływa na tych, którzy przyczynili się do wzniesienia tego gmachu i na obecne i przyszłe pokolenia studentów, którzy dom ten zamieszkiwać będą i niech ich umacnia w karności i ofiarności obywatelskiej w wykonywaniu zawodu i niechaj w nich zaszczepi gotowość do najwyższych poświęceń, których od nich wymagać będzie

dobro, pomyślność, wielkość i niepodległość naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej“.

We Lwowie, 9. października 1926.

Z kolei Ks. Arcybiskup Bolesław Twardowski dokonał poświęcenia i pierwszy złotą kielnią rozpoczął wmurowanie pułki, zawierającej akt, poczem uczynił to Prezydent miasta, przedstawiciele władz i uczelni, a wreszcie starsi zebrani kole-dzy. Po przemówieniu Ks. Arcybiskupa i prezydenta miasta, pełnem pięknych i podniosłych myśli i uznania dla inicjatorów tego dzieła, chór młodzieży odśpiewał „Gaude Mater Polonia“.

*

Stąd udali się uczestnicy Zjazdu na Cmentarz Obrońców Lwowa.

W bramie cmentarnej uformował się pochód z seniorem lekarzy weterynaryjnych, kolegą Mirosławem Lipskim na czele, niosącym wspaniały wieniec wawrzynowy, ubrany kwiatami, którego biało-amarantowe szarfy z napisem „III. Powsz. Zjazd Polskich Lekarzy Weteryn.—Obrońcom Lwowa“, podtrzymywała młodzież akademicka.

Pochód ten, złożony niemal z czterystu uczestników, ruszył w ciszy i skupieniu poprzez aleje cmentarza Łyczakowskiego, oblane złotem słońcem i zasypane liściem jesiennym, ku grobom bohaterów.

Gdy pochód zatrzymał się wśród mogił, kryjących szczątki tych, którzy młode życie poświęcili w obronie kresowego grodu i gdy składano wieniec na ziemi, przesiąkniętej krwią Orląt i łzami matek, rozległa się pieśń: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród...“

W owej uroczystej chwili, w ów słoneczny, niewysłowionego czaru dzień jesienny, z niejednego oka potoczyła się łza, a w duszy umierały resztki różnic dzielnicowych, owych drobnych i nic nie znaczących uprzedzeń; poczuliśmy głęboko i niezmiennie, że jesteśmy synami jednej matki, dla której w miłości i zgodzie odtąd żyć i pracować chcemy.

*

Po południu o godzinie 3-ciej dokonał Prezes Kom. Org. Prof. Dr. Markowski otwarcia wystawy lekarsko-weterynaryjnej

w jednym z najpiękniejszych pawilonów banku Małopolskiego na placu Targów Wschodnich.

W przemówieniu Swem zwrócił prof. dr. Markowski uwagę, że wystawa zawdzięcza niemal w całości swe powstanie lwowskiej Akad. med. wet. i zaznaczywszy, że cel jej prócz kierunku naukowego posiada przedewszystkiem zadanie dydaktyczne, zaprosił obecnych do oglądnięcia wystawy i życzliwej oceny usiłowań Komitetu Organizacyjnego.

Zarówno dobór jak i rozmieszczenie eksponatów pod każdym względem wypadły dodatnio, co zawdzięczyć w dużej mierze należy Prof. U. J. K. Dr. W. Nowickiemu, który pomógł Komitetowi w uzyskaniu pawilonu i użyczył pięknych i pouczających preparatów z zakresu porównawczej anatomji patologicznej (gruźlica kośćców i narządów wewnętrznych człowieka) i prof. dr. A. Trawińskiemu, który zajął się techniczną stroną urządzenia wystawy.

Szereg zakładów Akademji a w szczególności Zakład hodowli prof. dra Olbrychta, wystawił piękne i pouczające modele zwierząt domowych prawie wszystkich ras świata. Zakład zoologii i parazytologii prof. dr. Bykowskiego przedstawił zwiedzającemu bogaty zbiór pasorzytów zwierząt domowych. Zakład ten wystawił ponadto szereg okazów fauny Bałtyku oraz owady tak pożyteczne jak i szkodliwe.

Okazale przedstawiał się dział Zakładu anatomji porównawczej prof. dr. Kulczyckiego urządzony przez prof. dr. Banta. Wystawiono tutaj niezmiernie pouczające preparaty z zakresu anatomji porównawczej. Szczególnie zestawienia kończyn zwierząt i człowieka w rozwoju filogenetycznym budziły powszechne zainteresowanie. Pozatem preparaty iniekcyjne rzadkiej piękności i niezwyklej finezji w wykonaniu, będące ozdobą muzeum anatomicznego lwowskiej Akademji med. wet. — śmiało to rzecz można — znaleźć się mogły na jakiegokolwiek tego rodzaju wystawie europejskiej.

Zakład chirurgji prof. dr. Gajewskiego wystąpił z preparatami schorzeń układu kostnego, głównie stawu skokowego u koni i promienicy u bydła. Preparaty te, owoc długich lat pracy i zabiegów ś p. prof. Królikowskiego, już oddawna zwracały uwagę każdego zwiedzającego muzeum chirurgiczne tutejszej Akademji.

Bogaty dział preparatów zakładu anatomji patologicznej

prof. dr. Zakrzewskiego zawierał zajmujące przypadki gruźlicy zwierząt domowych, tak starannie segregowane przez ś. p. prof. dra Grabowskiego oraz oryginalny zbiór kamieni przewodów pokarmowego i moczowego zwierząt, nadto preparaty z dziedziny potworności rozwojowych.

Zakład higieny mięsa prof. dr. Trawińskiego dał przegląd metod badania bakteriologicznego mięsa. Zakład bakteriologii dr. Legeżyńskiego przedstawił liczne hodowle bakteryjne, typy pożywek i przezroczca.

Wojskowa szkoła weterynaryjna O. K. VI. (komendant ppłk. Dobiasz) przedstawiła modele części składowych ciała konia.

Preparaty zakładów Akademii uzupełnione zostały eksponatami handlowymi, który to dział wystawy obeszany został przez firmy Beier-Meister Lucius, Barana, Serkowskiego, Spiessa, Serovac i zakład wyrobu surowic i szczepionek w Krakowie.

Po zwiedzeniu wystawy lekarsko-weterynaryjnej, korzystając z pogody, zwiedzono Panoramę Racławicką, pendzla Jana Styki. Panorama ta umieszczona w olbrzymim, specjalnie na ten cel zbudowanym budynku, robi zawsze na zwiedzających niezwykłe wrażenie dzięki niesłychanej żywości akcji i mistrzowskiemu ujęciu tła historycznego.

Na zakończenie dnia, pełnego podniosłych wrażeń, urządził Komitet Organizacyjny zebranie towarzyskie w salonach Hotelu Krakowskiego, w którym wzięli udział licznie zebrani koledzy wraz z rodzinami. Serdeczny, niemal rodzinny nastrój cechował ten miły wieczór. Wspólną wieczerzę zakończono tańcami, które przy ochoczym nastroju obecnych przeciągnęły się w późną noc.

*

Obrady w ciągu drugiego dnia Zjazdu odbywały się częścią w Akademii Med. Wet., częścią w sali obrad Reprezentacji miasta Lwowa. W części naukowej obradowano w dwóch salach równocześnie, natomiast sprawy stanowe omawiane były wspólnie.

Zanim wydrukujemy wszystkie referaty, podajemy na razie wszystkie wnioski poszczególnych referentów i korreferentów, celem zorientowania się w całości obrad tych kolegów, którzy niestety, na Zjeździe nie byli obecni.

Niedziela 10. X. Sala Nr. V. Akad. Med. Wet.
godz. 9-ta.

Temat programowy:

Znaczenie konstytucji i dziedziczności w patologii i terapii.

Przewodniczący: Prof. Mag. Jan Gordziałkowski.

Sekretarz: Zdzisław Finik.

Referent główny: Prof. Dr. Zygmunt Markowski.

Mówca omówił zasady praw dziedziczności według reguł Mendla i nawiązując do obserwacji dawniejszych hodowców i zootechników, które znalazły przeważnie potwierdzenie w współczesnych badaniach genetycznych, przechodzi do określenia tych wszystkich czynników, które wywierają wpływ na rozwijający się organizm. Omówiwszy wpływ gruczołów dokrewnych poza oddziedziczonymi własnościami, tudzież jeszcze nie wyraźnie zarysowującą się rolę witaminów — dochodzi mówca do określenia czym jest konstytucja organizmu i jaką rolę ona odgrywa w hodowli i patologii zwierząt domowych. Doniosłe odkrycia ostatnich lat w tej mierze zmuszają do zupełnie odmiennych, jak do niedawna zapatrywań, gdy chodzi o zasadnicze wymagania od zwierząt przeznaczonych na chów. Dla lekarzy wet. sprawa ta ma pierwszorzędne znaczenie, gdyż pod kątem widzenia własności konstytucjonalnych należy daną chorobę badać i leczyć.

Korreferent: Zdzisław Finik.

Konstytucja a choroby zakaźne.

Omawiając łączność między konstytucją a występowaniem pewnych schorzeń zakaźnych dochodzi korreferent do przekonania, że w badaniach klinicznych szeregu chorób, powodowanych przez drobnoustroje uwagę poświęcić należy nie tylko czynnikowi etjologicznemu, przeważnie przyrody bakteryjnej, lecz także zając się szczegółów niż dotychczas czynnikami konstytucjonalnymi i kondycjonalnymi oglądanych przypadków.

Korreferent: Dr. Wincenty Skowroński.

Znaczenie dziedziczności i konstytucji w chorobach wewnętrznych.

Korreferent podaje w krótkości typy konstytucjonalne u ludzi, anomalje funkcjonalne, konstytucjonalne, podnosi wpływ poszczególnych gruczołów o wewnętrznym wydzielaniu na konstytucję organizmu, omawia znaczenie dziedziczności w poszczególnych schorzeniach, w końcu zaznacza, że ekspe-

rymentalna metoda badania może rozstrzygnąć u zwierząt wiele spraw dotychczas nie wyjaśnionych.

W dyskusji zabierają głos: Prof. dr. Bujwid, kol. Drecki, dr. Fried i Prof. dr. Nowak, przytaczając spostrzeżenia z praktyki z anomalji konstytucjonalnych.

Referent główny przedkłada wniosek:

III. P. Z. P. L. W. we Lwowie uchwała, aby celem wzbogacenia literatury dotyczącej problemu konstytucji i dziedziczności u zwierząt domowych, wszyscy lekarze wet. nadsyłali swoje spostrzeżenia pod adresem naczelných redaktorów Rozpraw Biologicznych, Przeglądu Weteryn. lub Wiadomości weterynaryjnych.

Wniosek jednogłośnie przyjęto.

Obrady zamknięto o godz. 10-tej.

Niedziela 10. X. Sala Nr. I. Akad. Med. Wet.
godz. 9 ta.

Temat programowy:

Chirurgja górnych dróg oddechowych.

Przewodniczący: Radca Dr. Henryk Lang.

Sekretarz: Stefan Jakubowski junior.

Referent główny: Prof. Dr. Stefan Gajewski:

„Zabiegi operacyjne przy dychawicy świszczącej“.

Po szczegółowem omówieniu techniki operowania sposobem Williams'a i Eberlein'a oraz po uwidocznieniu różnic w sposobach innych autorów następuje krytyczne przedstawienie stron dodatnich i ujemnych każdego z tych sposobów. Uwzględniwszy wszelkie dane i opierając się na doświadczeniu własnem wysnuwa referent następujące wnioski: 1) Narkoza jest zbędną; natomiast znieczulenie miejscowe nowokainą z dodatkiem adrenaliny oddaje bardzo dobre usługi, znosząc zwłaszcza krwawienie prawie całkowicie. 2) Najracjonalniejszym jest sposób Eberlein'a, najłatwiejszym zaś sposób Williams'a. 3) Jakiegokolwiek zeszywania są najzupełniej zbędne. 4) Tracheotubus wprowadza się tylko w razie potrzeby.

Korreferent: Prof. Dr. Kazimierz Szczudłowski.

„Czemu przypisać ujemne wyniki ventrikulektomji przy dychawicy świszczącej“.

Dodatnie wyniki ventrikulektomji przy dychawicy świszczącej u koni unięstwiają: 1) Obszerne chrząstki tarczycowe

i obszerne zaułki krtaniowe. 2) Hyperplazja tkanki łącznej bliznowatej w zaułku. 3) Skostnienie i zgrubienie rusztowania chrząstkowego krtani w następstwie zapalenia po operacji. 4) Niezlepianie się zaułków przy wczesnem użyciu konia do pracy. 5) Zgrubienie strun głosowych w następstwie zapalenia po operacji. 6) Zrost chrząstek nalewkowych w pozycji opadłej. 7) Niezupełne usunięcie błony śluzowej z zaułków krtaniowych i 8) Mylne rozpoznanie.

W dyskusji zabierali głos: kol. Nehrebecki, dr. Stefan Piotrowski i Przybyło.

Posiedzenie zamknięto o godz. 10-tej.

Niedziela 10. X. Sala Nr. V. Akad. Med. Wet.
godz. 10-ta.

Temat programowy:

Niepłodność i ronienie u bydła.

Przewodniczący: Pułk. Dr. Stefan Jakubowski (sen.).

Sekretarz: Ludwik Mulak.

Referent główny: Prof. Dr. Stanisław Runge.

Mowca zaznajomił słuchaczy z powodami niepłodności, stosunkiem ronienia zakaźnego do niepłodności, oraz przedstawił wartości enukleacji i cystotrypsji, jako zabiegów leczniczych.

Korreferaty zgłosili: Prof. Dr. Kazimierz Szczudłowski.

Jak wytlómaczyć działanie enukleacji i cystotrypsji.

Dr. Fryderyk Fried.

Niepłodność i ronienie u bydła.

Referent główny przedstawił następujące wnioski:

1) III. P. Z. P. L. W. we Lwowie wybiera Komitet dla zorganizowania walki z jałowością, ronieniem i chorobami osesków i zwierząt domowych.

Do Komitetu zostali powołani:

Senator Prof. dr. Juljan Nowak z Krakowa, Prof. dr. Zygmunt Markowski ze Lwowa, Prof. dr. Stanisław Niemczycki ze Lwowa, Prof. dr. Stanisław Szczudłowski ze Lwowa, dr. Fryderyk Fried z Przemyśla, dr. Władysław Guzek z Krakowa, dr. Mieczysław Dalkiewicz z Katowic, Prof. dr. Stanisław Runge z Poznania, dr. Stefan Piotrowski z Poznania, dr. Jan Zeńczak z Poznania.

2) Urządzać specjalne kursa dla lekarzy weterynaryjnych w uczelniach i zakładach weterynaryjnych we Lwowie, Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy i Wilnie dla zapoznania lekarzy weterynaryjnych z najnowszymi metodami rozpoznawczymi i leczniczymi jałowości, ronienia i chorób osesków zwierząt domowych.

3) Przy stacjach zakładów rozpoznawczych stworzyć specjalny oddział dla serologicznego i bakterjologicznego badania krwi, łożyska etc., do którego odnosićby się mieli lekarze weterynaryjni specjalnie zajmujący się walką z jałowością, ronieniem i chorobami osesków zwierząt domowych.

4) Oprzeć walkę z jałowością, ronieniem i chorobami osesków zwierząt domowych na inicjatywie prywatnej ważniejszych towarzystw rolniczych, Izb rolniczych i Związku hodowców zwierząt domowych przy zapewnieniu pomocy naukowej i kierowniczej ze strony uczelni i zakładów wet. oraz współpracy zainteresowanych lek. wet. z instytucjami gospodarczymi i naukowymi.

5) Roczne sprawozdanie z postępu walki ogłaszać drukiem w czasopismach weterynaryjnych i rolniczych.

Wnioski przyjęto jednomyślnie.

O godz. 11-tej obrady zamknięto.

Niedziela 10. X. Sala Nr. I. Akad. Med. Wet.
godz. 10-ta.

Temat programowy:

Roentgenologia w chirurgji weterynaryjnej.

Przewodniczący: Radca Dr. Henryk Lang.

Sekretarz: Stefan Jakubowski (junior).

Referent główny: Docent Dr. Józef Dębicki.

Znaczenie roentgenologii w medycynie weter.

Prelegent mówił o roentgenologii w chirurgji weterynaryjnej, przedstawił istotę promieni Roentgena, sposoby ich działania, zastosowanie i historję roentgenologii.

Korreferent: Dr. Łabędź Maksymilian.

Roentgenologia w chirurgji weterynaryjnej.

Referent uzupełnia poprzedni referat przedstawieniem obecnej metodyki roentgenologicznej.

Dyskusja: Zabierają głos kol.: dr. Stefan Piotrowski i Aleksander Warczewski.

Referent główny przedstawia wnioski:

Zjazd postanawia:

1) Urządzenie zakładów roentgenologicznych przy wyższych uczelniach weterynaryjnych, gdzie będą przeprowadzone odpowiednie badania nad najstosowniejszymi metodami. Przygotowanie roentgenologów staje się problemem nieodzownym.

2) Rozpisanie konkursu pomiędzy konstruktorami aparatów i urzędzeń roentgenologicznych w celu wytworzenia typu aparatów najstosowniejszych do celów wyżej wymienionych.

Wnioski uchwalono jednogłośnie.

Posiedzenie zamknięto o godz. 11-tej.

Niedziela 10. X. Sala Nr. II. Akad. Med. Wet.
godz. 11-ta.

Temat programowy:

Prawa dziedziczności w świetle najnowszych badań.

Przewodniczący: Antoni Mackiewicz.

Sekretarz: Mieczysław Czaja.

Referent główny: Docent Dr. Tadeusz Olbrycht.

Prawa dziedziczności i ich znaczenie dla hodowli i medycyny weterynaryjnej.

Próby tłumaczenia dziedziczności w sposób przedmendowski są pozbawione podstaw naukowych. Nauka hodowli opiera się dzisiaj na prawach dziedziczności jednakowych dla wszystkich gatunków, dających wyrazić się z matematyczną dokładnością, dlatego dzisiejsza nauka hodowli jest nauką ścisłą. Prelegent omówił szczegółowo geny śmiertelne czyli letalne i semiletalne, powodujące śmierć wzgl. różne braki rozwojowe, jeżeli wystąpią w podwójnej dawce (homozygotycznie). Wypadki takich genów przedstawił prelegent u koni, bydła, psów i drobiu. Również omówił polimerję czyli geny wielokrotne, od których zależą prawie wszystkie cechy użytkowe i dziedziczne wady zwierząt gospodarskich.

Dla oceny zwierząt z konformacji ma wielkie znaczenie łączność, wymiana cech i pleiotropja. Rozwój gruczołów wewnętrznego wydzielania, a tem samem i wydzielanie hormonów zależy od genów, jak to stwierdził u kura domowego Morgan

i dlatego chcąc poznać się z przyczynami różnych konstytucyj u zwierząt należy przede wszystkim zanalizować gruczoły endokryniczne pod względem genetycznym. Konstytucja, żywotność i płodność zwierząt gospodarczych zależy od kumulatywnego działania mutantów, selekcionowanych przez hodowców w celach użytkowych. Im mutantów jest więcej, czyli im dana rasa bardziej odbiega od swych dzikich przodków, tem jej żywotność i płodność jest mniejsza.

Dyskusji nie było z powodu spóźnionej pory.

Wniosek referenta głównego:

1) Dla celów demonstracyjnych i badań nad dziedzicznością u zwierząt gospodarskich jest konieczne przydzielenie do Akademii zootechnicznej stacji urządzonej na wzór amerykańskich ferm hodowlanych.

Wniosek przyjęto.

Obrady zamknięto o godz. 12-tej.

Niedziela 10. X. Sala Nr. I. Akad. Med. Wet.
godz. 11 ta.

Temat programowy:

Rola higieny w produkcji zwierząt.

Przewodniczący: w zastępstwie Dr. Jana Kiszkiela —
Dr. Stanisław Mglej.

Sekretarz: Stefan Jakubowski (junior).

Referent główny: Radca Franciszek Ponicki.

Rola higieny w produkcji zwierząt.

Prelegent wykazał na podstawie historii walki z chorobami zakaźnymi i niezakaźnymi zwierząt, iż walka ta oparta jedynie na empiryzmie stale zawodziła. O prawdziwym rozwoju hodowli zwierząt można mówić dopiero od tej chwili, w której zwalczanie chorób oparto na podstawie zdobyczy ścisłej wiedzy weterynaryjnej. Dlatego też naukę epizoocjologii winno się uwzględniać w uczelniach weterynaryjnych w bardzo szerokim zakresie.

W dyskusji zabierali głos: p. Ichnatowicz, naczelnik Wydziału hodowlanego przy M. R. i D. P., oraz kol.: Nehrebecki i Jakubowski.

Zgłoszono następujące wnioski:

1) III. P. Z. P. L. W. we Lwowie stwierdza, że zapobie-

ganie chorobom zwierzęcym jest jednym z najpilniejszych postulatów wytwórczości zwierzęcia. Dla zapobiegania rozpowszechnieniu chorób zwierzęcych koniecznym jest:

a) Ścisła współpraca zrzeszeń rolniczych w szczególności hodowlanych i lekarzy weterynaryjnych.

b) Zwrócenie większej uwagi na zapewnienie zwierzętom gospodarskim powietrza, światła i ruchu; zostanie to osiągnięte przez zakładanie i poprawę pastwisk i budowę racjonalną urządzeń i pomieszczeń dla zwierząt w szczególności u małorolnych.

Zawodowe hodowle zwierząt powinny być pod stałym nadzorem lekarzy weterynaryjnych.

2) Zważając, iż nieliczne ludowe szkoły rolnicze w Polsce są przewodnikami zasad higieny ludowej produkcji zwierzęcej III. P. Z. P. L. W. we Lwowie uważa za niezbędne uczestnictwo lekarzy wet. przy opracowaniu planów budynków gospodarczych dla zwierząt będących własnością tych szkół.

Wnioski przyjęto jednomyślnie.

Obrady zamknięto o godz. 12-tej.

Niedziela 10. X. Sala Nr. I. Akad. Med. Wet.
godz. 12-ta.

Temat programowy:

Reforma organizacji oględzin mięsa.

Przewodniczący: Dr. Władysław Guzek.

Sekretarz: Czesław Prokopowicz.

Referent główny: Prof. Dr. Alfred Trawiński.

Prelegent wykazuje na podstawie badań naukowych, jakoteż spostrzeżeń praktycznych, iż przy ocenie mięsa podejrzanego należy stawać w pierwszym rzędzie na stanowisku przyczynowem, umożliwiającem stwierdzenie szkodliwości mięsa dla zdrowia ludzkiego. Następnie przedstawił zarys zmiany ustawodawstwa o oględzinach mięsa w zastosowaniu do najnowszych postulatów nauki o higienie mięsa.

Korreferaty zgłosili: Kol. Krzyształowicz:

Reorganizacja oględzin bydła i mięsa.

Kol. Albrecht:

Reorganizacja oględzin zwierząt i mięsa.

Kol. Hiolski:

**Biologiczne badania wyrobów mięsnych na obecność domieszki
mięsa końskiego.**

Kol. Bąk:

Nadzwyczajne badanie mięsa metodą Trawińskiego.

Asyst. Prokopowicz:

**Bakterjologiczne badanie mięsa w przypadkach uboju z ko-
nieczności,**

oraz Kol. Leszko:

Przemysł mięsno-nabiałowy.

Referent główny podaje następujące wnioski:

1) Wprowadzenie powszechnego przymusu oględzin mięsa zwierząt rzeźnych i wyrobów mięsnych, jakoteż mięsa drobiu, dziczyzny i ryb, przeznaczonego do spożycia ludzkiego.

2) Poruczenie oględzin mięsa w zasadzie lekarzom weteryn., w miejscowościach zaś mniejszych, ewentualnie także oglądaczom, posiadającym zaświadczenie odpowiedniego uzdolnienia, którym wolnoby wydawać orzeczenia tylko co do mięsa zdrowego, lub też dotkniętego pewnymi stanami chorobowymi, nie wpływającymi bezpośrednio na szkodliwość mięsa, określonymi dokładnie w ustawie.

3) Oparcie oceny mięsa ze względów sanitarnych i ekonomicznych w pierwszym rzędzie o pojęcia: mięso szkodliwe i nieszkodliwe dla zdrowia ludzkiego, a w drugim rzędzie zdadne i niezdatne.

4) Wprowadzenie na obszarze całego Państwa przymusu badania mięsa wieprzowego na obecność włośni, a mięsa wołowego na obecność wągrów.

5) Wprowadzenie obowiązku bakterjologicznych badań mięsa w wypadkach podejrzanym, określonych bliżej w ustawie.

6) Nałożenie na gminy obowiązku budowy rzeźni wedle nowoczesnych wymogów higieny i techniki.

7) Urządzanie doksztalających kursów dla lekarzy weteryn. w celu zaznajomienia tychże z najnowszymi zdobyczami higieny mięsa.

8) W końcu Zjazd stwierdza, że polityka gospodarcza Państwa winna w przyszłości opierać się na wytwórczości rolniczej, przeróbce produktów rolniczych, zwiększonej hodowli zwierząt domowych i przeróbce mięsno-nabiałowej z przysto-

sowaniem do rynków eksportowych. Aby eksport mięsno-nabiałowy miał zapewniony rynki zbytu i mógł je stosownie op nować niezbędne jest:

a) Utworzenie nadzoru państwowego nad eksportowaniem mięsa i przetworami zwierzęcymi.

b) Wydanie ustawy o rzeźniach eksportowych.

c) Odpowiednie wyszkolenie lekarzy weterynaryjnych w przemyśle mięsno-nabiałowym przez stworzenie specjalnych stypendjów.

Wnioski przyjęto jednomyślnie.

O godz. 13-tej obrady zamknięto.

Niedziela 10. X. Sala Nr. I. Akad. Med. Wet.
godz. 12-ta.

Temat programowy:

Najżywniejsze postulaty higieny mleka.

Przewodniczący: Miecik Władysław.

Sekretarz: Semsch Franciszek.

Referent główny: Prof. Dr. Niemczycki Stanisław.

Referent na wstępie streścił korreferat kol. Mackiewicza i odczytał wnioski przez niego przedstawione, poczem podniósł wielkie znaczenie realizacji postulatów higieny mleka dla zdrowia publicznego, zwrócił przedewszystkiem uwagę na to, że podstawą spełniania tych postulatów musi być uświadomienie szerokich warstw społecznych o wysokiej wartości odżywczej mleka, jako środka spożywczego najekonomiczniejszego i o niebezpieczeństwach ukrytych w złym niehigienicznym mleku. W czasie ulepszonych warunków higienicznych w produkcji i handlu mlekiem zwiększa się spożycie mleka, a to pociąga za sobą zwiększoną produkcję, a w dalszej konsekwencji rozwój przemysłu mleczarskiego, który posiada wielką rolę w budżecie produkcji rolniczej i jest jedną z głównych podstaw bogactwa krajowego. Propaganda spożycia mleka ma swego najlepszego sprzymierzeńca w higienie mleka. Wychodząc z zasady, że tylko zdrowa krowa w warunkach higienicznych stajni i personelu może dać mleko higieniczne, referent kładzie główny nacisk na najżywniejszy postulat higieny mleka, jakim jest obowiązkowa i perjodyczna kontrola stajni przez lekarzy weterynaryjnych i kontrola lekarska osób zajętych w gospodarstwie mlecznym

i handlu mlecznym. Referent wskazuje na potrzebę ustawy sejmowej dla uregulowania produkcji i handlu mlekiem w myśl zasad higieny mleka, na potrzebę koncesjonowania handlu mleka i regulowania ceny mleka według jakości, gdyż tylko w ten sposób można zachęcić producentów do ulepszenia warunków higienicznych i produkcji mleka. W końcu referent omówił sprawę witamin w mleku i wpływ temperatury podwyższonej na nie.

Referent główny przedstawia następujące wnioski:

III. P. Z. P. L. W. uznaje:

1) Że Rząd powinien w wyższym, jak dotychczas stopniu poświęcić uwagę rozwojowi przemysłu mleczarskiego, jako tej gałęzi przemysłu rolniczego, która jest jedną z głównych podstaw bogactwa krajowego i powinien uruchomić środki do tego potrzebne.

2) Że koniecznym jest tworzenie katedr higieny mleka i mleczarstwa przy odpowiednich Wydziałach i wyposażenie tychże, ażeby można przygotować potrzebny zastęp pracowników szczególnie ukwalifikowanych do zadań przemysłu mleczarskiego, dla propagowania higieny mleka i ażeby można prowadzić badania i doświadczenia naukowe nad problemami związanymi z higieną mleka i rozwojem przemysłu mleczarskiego.

3) Że realizacja postulatów higieny mleka jest najlepszą dźwignią dla podniesienia i rozwoju przemysłu mleczarskiego.

4) Że najżywotniejszym postulatem higieny mleka i istotną podstawą realizacji tejże musi być wprowadzenie obowiązkowej i perjodycznej kontroli stajni przez lekarzy weteryn., jako miejsca produkcji mleka.

5) Że uświadomienie najszerszych warstw społeczeństwa przez odpowiednią propagandę będzie najlepszą rękojmą postępu przy równoczesnej propagandzie dla zwiększonej konsumpcji, a to zarówno w interesie zdrowia publicznego, jak i przemysłu mleczarskiego.

6) Że przy Zakładach dla badania środków spożywczych państwowych i samorządowych powinny być tworzone etaty lekarzy weteryn., szczególnie ukwalifikowanych do badania chemicznego i bakterjologicznego mleka i kontroli nad obrotem mleka i jego przetworów i innych środków spożywczych zwierzęcego pochodzenia.

7) Że współpraca lekarzy wet. z rolnikami w organizacjach i instytucjach rolniczych dla organizacji przemysłu mleczarskiego na zasadach higieny mleka jest konieczną i jest obowiązkiem zawodowym i społecznym lekarzy wet.

8) Że Rząd powinien się zająć sprawą realizacji postulatów higieny mleka w obrocie mlekiem i jego przetworami przez



Kliniki i prosektorjum.

wydanie ustawy ramowej, co jest sprawą piekącą ze względu na zdrowie publiczne.

9) Że konieczną jest standardyzacja metod dla oznaczania stopnia zanieczyszczenia bakteryjnego mleka targowego.

Wnioski przyjęto jednogłośnie.

O godz. 13 tej obrady zamknięto.

Niedziela 10. X. Ratusz, godz. 15-ta.

Temat programowy:

Organizacja administracji weteryn. państwowej.

Przewodniczący: Prof. Dr. Zygmunt Markowski.

Sekretarz: Władysław Pietraszko.

Referent główny: Dr. Jan Kiszkiel.

Uchwalono następujące wnioski głównego referenta:

1. Pożądane jest powołanie do życia przy Ministerstwie Roln. i Dóbr Państw. Rady Weterynaryjnej jako organu doradczego i opiniodawczego w sprawach weterynaryjnych.

2. Utworzenie niezwłocznie samoistnych Oddziałów weterynaryjnych (inspektorów weterynaryjnych) przy urządach wojewódzkich jest niezbędne.

3. Powiatowym państwowym lekarzom weter. należy, zapewnić egzekutywę przy zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, zabezpieczyć środki szybkiej lokomocji oraz odciążyć ich od biurowej pracy w starostwach.

4. Zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych winno bezwzględnie pozostawać w ręku organów państwowej administracji weterynaryjnej. Samorządowym (sejmikowym) lek. wet. może być przez odnośne władze zlecone wykonywanie wspomnianych czynności pod nadzorem i kontrolą powiatowych lekarzy weterynaryjnych.

5. Ilość powiatowych lekarzy weteryn. jest niedostateczna. Nie powinny być przeto stosowane żadne redukcje w zakresie państwowej administracji weterynaryjnej.

Wnioski Dr. Langa Henryka:

6. Brak jednolitej ustawy w Państwie Polskiem tamującej normalną i celową organizację tej gałęzi służby prawidłowego tępienia chorób zaraźliwych zwierzęcych w kraju oraz konsolidację stosunków gospodarczych i społecznych w Polsce, przynosi dotkliwą stratę hodowcom, producentom, sferom handlowym i wpływa ujemnie na aktywny bilans handlowy i płatniczy Państwa.

7. Jak najrychlejsze wydanie, należyście opracowanej i skodyfikowanej jednolitej ustawy weterynaryjnej dla całego Państwa, uwzględniającej oprócz zasadniczych celów także stosunki gospodarcze i stopień kultury w Państwie. Dłuższe jej odwołanie nie powinno mieć miejsca także ze względu na będącą w toku sanację.

8. Dla całokształtu uregulowania i sprawnego funkcjonowania służby weterynaryjnej w Państwie niezbędne jest równoczesne wydanie ustawowych norm dotyczących się autonomicznej służby weteryn. oraz jednolitej ustawy przemysłowej.

9. Rządowe projekty tych ustaw, jako sięgające w głąb

życia gospodarczego kraju, winny być wydane po wysłuchaniu opinii sfer fachowych weteryn., gospodarczych i handlowych.

Wniosek radcy Ponickiego:

10. III. P. Z. P. L. W. we Lwowie, uznaje w interesie dobra publicznego a w szczególności w interesie rozwoju hodowli zwierząt, ich produkcji, handlu, eksportu i podniesienia dobrobytu ludności i t. p. za konieczne utworzenie osobnego działu administracji państwowej na zasadach podanych w korreferacie (Ponicki) z wet. państw., obejmującej policję weteryn. i higienę zwierząt dom., mleka, mięsa, łącznie z odszkodowaniem w jak najszerszym zakresie. Samoistny ten dział winien być kierowany we wszystkich instancjach przez ukwalifikowanych lekarzy wet., a na jego czele przy władzach centralnych stałby generalny kierownik-lekarz.

Wniosek kol. Bilińskiego:

11. III. P. Z. P. L. W. we Lwowie, uważa za konieczne aby Rząd jak najrychlej przeprowadził ustalenie w służbie tych państwowych lek. wet., którzy mają wymagane warunki.

Wniosek kol. Lipskiego:

12. Zjazd wyraża życzenie, aby przy najbliższej zmianie w kierownictwie Departamentu Wydziału Weteryn. specjalista, któremu zaproponowane będzie objęcie tego stanowiska, miał na względzie kardynalne życzenia korporacji lek. wet. wyrażone już na I-szym i II-gim Ogólnym Zjeździe, a które to życzenia lat kilka oczekiwują realizacji.

Wniosek kol. Wattenberga:

13. III. P. Z. P. L. W. porucza Związkowi weter. warszawskiemu, by po zapoznaniu się ze statutem i okólnikiem wydanym przez Ministerstwa Spraw Wewn. wraz z Reprezentacją Związku Miast Polskich w myśl pisma tegoż Związku z dnia 14. VII. 1925. Nr. 4590, poczynił odpowiednie kroki celem przeprowadzenia odnośnych zmian Statutu a to, by miejscy lek. wet. odpowiednio do ustawy z dnia 30. XII. 1924. Dz. Ust. Rz. P. Nr. 118 p. 1073 byli opłacani.

Referaty zgłosili: kol. dr. Kiszkiel, dr. Lang, Biliński, Miećk, Ponicki, Wójcicki i Drecki.

Obrady zamknięto o godz. 17-tej.

Niedziela 10. X. Ratusz, godz. 17-ta.

Temat programowy:

Organizacja administracji weterynaryjnej samorządowej.

Przewodniczący: Prof. Dr. Stefan Gajewski.

Sekretarz: Stanisław Chmurko.

Referent główny: Antoni Mackiewicz.

Uchwalono wnioski głównego referenta:

1. W miejscowościach, w których życie wymaga wprowadzenia etatów komunalnych (sejmikowych) lekarzy weteryn., powiaty należy podzielić na rejony weterynaryjne z siedzibą lekarzy w odległości od krańcowych punktów rejonu najwyżej o 15 — 20 km.

2. Sejmikowi lekarze weterynaryjni wykonują wszystkie funkcje weteryn., należące nie tylko do zakresu działania organów samorządowych, lecz i rządowych; te ostatnie w zakresie poruczonego i pod ogólnym nadzorem powiatowych lekarzy wet.

3. Obowiązki weterynaryjne w zakresie poruczonego komuna samodzielnie sprawować może tylko w większych miastach z ludnością ponad kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców, wyodrębnionych z pod kompetencji władzy starosty, względnie nawet wojewody, jak stołeczne miasto Warszawa; natomiast komunalni lekarze wet. w mniejszych miastach oraz sejmikowi i gminni wykonują poruczone funkcje na wezwanie i odpowiedzialność władz państwowych i pod ogólnym kierunkiem powiatowych lekarzy weterynaryjnych.

4. W miastach ponad 10.000 ludności względnie mniejszych, jeżeli dokonuje się ubój zwierząt odpowiadający ubojowi w miastach ze wskazaną ludnością — muszą być ustalone ustawowo etaty komunalnych lekarzy weteryn. — sprawujących nadzór nad rzeźniami i targowicami z poborami nie mniejszymi od VIII. kategorii płacy. Zarządy komunalne z mniejszą niż 10 tysięcy ludnością, posiadające rzeźnie i targowice winne zaprowadzić etaty dla lekarzy weteryn.; przy obsadzie etatów muszą być rozpisane konkursy. W razie niezgłoszenia się lekarzy, stanowiska te należy tymczasowo obsadzić przez wykwalifikowanych oglądaczy mięsa, pozostających pod kontrolą perjodyczną państwowych lub komunalnych lekarzy weteryn.

5. W miastach i powiatowych związkach komunalnych, w których urzęduje więcej, niż jeden miejski lekarz weteryn.

wszystkie agendy wet. winne być skoncentrowane w osobnym wydziale, czy też urzędzie weteryn. pod samodzielnym kierunkiem naczelnego lekarza weteryn., referującego sprawy bezpośrednio prezesowi sejmiku, prezydentowi względnie wiceprezydentowi miasta.

6. Polecieć wybranej przez Zjazd delegacji nawiązać, kontakt ze Związkiem miast i Związkiem sejmików powiatowych celem współpracy nad ujednostajnieniem organizacji komunalnej.

Wniosek kol. Klabeckiego:

7. Zjazd uchwała, ażeby rozporządzenie zezwalające korzystać większym miastom: Warszawie, Łodzi, Lwowowi i Krakowowi w dziedzinie wykonywania państwowej służby weterynaryjnej rozszerzono również na miasta Poznań, Bydgoszcz, Toruń i Katowice.

Nadto zgłoszono wnioski: kol. Roehrenscheffa:

I. Dla sprawnego wykonywania miejskiej służby i policji weterynaryjnej w miastach należy znieść biura weterynaryjne w ich dotychczasowych organizacjach, a utworzyć miejskie urzędy weterynaryjne, jako samodzielne wydziały Magistratu dla spraw policji weterynaryjnej. Urząd ten podległy jest służbowo wprost Prezydentowi miasta, w czynnościach urzędowych także Magistratowi.

II. Zakres działania miejskiego Urzędu Weterynaryjnego obejmuje załatwienie spraw weterynaryjnych wyszczególnionych w Art. 13 rozp. Rady Ministrów w przedmiocie Tymczasowej Organizacji państwowej służby weterynaryjnej z dnia 27 września 1920 r. Nr. 102 p. 676 Dz. U. Rz. P. a w szczególności:

- a) peroryczną kontrolę obór i produkcji mleka,
- b) udzielanie społecznym organizacjom ubezpieczeń zwierząt należytej pomocy weterynaryjnej,
- c) pobieranie względnie współdziałanie w pobieraniu państwowych podatków specjalnych na cele weterynaryjne,
- d) bezpośredni nadzór nad sposobem wykonywania podkownictwa,
- e) wydawanie w I-szej instancji fachowych opinii w sprawach dotyczących się budowy i urządzania zakładów przemysłowych, wspomnianych w art. 2 p. 1 niniejszego rozporządzenia t. j. dla przeróbki surowych produktów zwierzęcych, garbarń, zakładów utylizacyjnych i t. p. oraz rzeźni, targowisk i ładowni na drogach żelaznych względnie wodnych,

f) zawiadamianie lokalnej władzy wojskowej o wypadkach wybuchu chorób zaraźliwych wśród zwierząt domowych, naczelnego lekarza miejskiego oraz lekarzy powiatowych o wypadkach chorób zwierzęcych i stanie obór oraz rzeźni na obszarze powiatów,

g) współdziałanie w razie odwołania się z wojskowymi organami weterynaryjnymi w walce z chorobami zaraźliwymi zwierzęcymi w oddziałach wojskowych i udzielanie pomocy weterynaryjnej w wypadkach nagłych podczas nieobecności wojskowego lekarza weterynaryjnego, a nadto:

1. Wydawanie rozporządzeń i zarządzeń obowiązujących na obszarze miasta w myśl postanowień zawartych w art. 10 p. a) niniejszego rozporządzenia t. j. opartych na ustawach lub rozporządzeniach i instrukcjach władz przełożonych zgodnie z trybem przepisany w art. 8 rozp. wykonawczego Rady Ministrów do rozp. z dnia 28. sierpnia 1919. Dz. U. Nr. 72 poz. 42660 tymczasowej organizacji powiatowych władz administracyjnych I. instancji na obszarze b. zaboru rosyjskiego z dnia 13 listopada 1919 r. Dz. U. Nr. 90 poz. 489.

2. Bezpośrednie wykonywanie na obszarze miasta wszelkich czynności przepisanych w ustawach i rozporządzeniach władz przełożonych o zapobieganiu zaraźliwym chorobom zwierzęcym i ich zwalczaniu.

3. Dokonywanie szczepień zwierząt i nadzór nad przeprowadzeniem tych szczepień przez lekarzy weterynaryjnych wolnopraktykujących na obszarze miasta.

4. Rozpatrywanie sprawozdań samorządowych lekarzy weterynaryjnych wolnopraktykujących, działających z ramienia magistratu o stwierdzeniu przebiegu i wygaśnięciu chorób zaraźliwych zwierzęcych oraz składaniu tych sprawozdań właściwemu Urzędowi Wojewódzkiemu.

5. Składanie właściwemu Urzędowi Wojewódzkiemu rachunków samorządowych lekarzy weterynaryjnych oraz lekarzy weterynaryjnych wolnopraktykujących, działających z ramienia Magistratu i innych osób z tytułu czynności względnie wydatków związanych z tępieniem zaraźliwych chorób zwierzęcych.

6. Składanie właściwemu Urzędowi Wojewódzkiemu wniosków w sprawie przyznania odszkodowań ze Skarbu Państwa za zwierzęta zabite z polecenia władz lub padłe po szczepie-

niach zarządzonych przez te władze stosownie do obowiązujących ustaw.

7. Bezpośredni nadzór nad wykonaniem przepisów o oględzinach zwierząt rzeźnych, ich produktów oraz o obrocie handlowym zwierzętami i surowymi produktami pochodzenia zwierzęcego na obszarze miasta.

8. Wydawanie w I. instancji orzeczeń w sprawach weterynaryjnych.

9. Bezpośredni nadzór na obszarze miasta nad zakładami lecznictwa weterynaryjnego.

10. Sprawozdanie stosownie do obowiązujących przepisów kwalifikacyjnych fachowych kandydatów, ubiegających się o stanowiska lekarzy weterynaryjnych i weter. personelu pomocniczego na obszarze miasta

11. Prowadzenie statystyki weterynaryjnej dla obszaru miasta i składanie danych statystycznych Urzędowi Wojewódzkiemu i Miejskiemu Urzędowi Zdrowia.

12. Załatwianie wszelkich spraw, dotyczących się służby weter. przekazanych Magistratowi przez władzę przełożoną.

13. Wydawanie opinii w sprawach administracyjno-karnych, wynikłych z wykonania przepisów policji weterynaryjnej.

III. a) Administracja rzeźni i targowisk zwierzęcych, rakerskich i zakładów przeróbki padlin.

III. b) Prowadzenie miejskiej pracowni bakteriologicznej i badania środków spożywczych przy rzeźni miejskiej, pracowni trychinoskopijnej, stacji badań mięsa, wędlin, drobiu i dziczyzny wprowadzonej do miasta.

III. c) Referat projektu budżetu, potrzebnych inwestycji zakładów sanitarno-weterynaryjnych miejskich.

IV. a) Inicjatywa i opracowanie projektów, regulaminów, instrukcji i zarządzeń we wszystkich sprawach weterynaryjnych dotyczących miasta.

IV. b) Organizacja kursów badania środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego.

V. W sprawach wkraczających w zakres działania innych Wydziałów biur i urzędów Magistratu, a w szczególności Miejskiego Urzędu Zdrowia, Wydziału przemysłowego, targowego, Administracji Akcyzy miejsk., Miejski Urząd Weterynaryjny działa w porozumieniu z powyższymi organami, w razie różnicy zapatrywań rozstrzyga Magistrat.

VI. Miejski Urząd weterynaryjny prowadzi:

a) Rejestr lekarzy weterynaryjnych miejskich, rządowych i wolnopracujących, nadto całego personelu pomocniczej służby weterynaryjnej.

b) Rejestr osób trudniących się praktyką weterynaryjną bez uprawnień.

c) Rejestr rzeźni publicznych i prywatnych, jakoteż targowisk zwierzęcych wraz ze statystyką uboju i spędu zwierząt na targi.

d) Statystykę przywozu i wywozu zwierząt, oraz produktów zwierzęcych.

e) Ewidencję hal, placów sprzedaży produktów pochodzenia zwierzęcego, ewidencję chłodni, masarni, składów mięsa, jatek, sklepów z wędlinami, mleczarni, restauracji itp. oraz składów surowych produktów zwierzęcych i zakładów, służących do ich przechowywania, przerabiania i sprzedaży.

f) Ewidencje badań mięsa, produktów mięsnych, wędlin, drobiu, dziczyzny, ryb itp. z wyszczególnieniem ich konfiskat.

g) Ewidencję wszystkich zwierząt domowych (łącznie z psami).

h) Ewidencję handlarzy zwierząt i ich pomocników.

i) Ewidencję stajen konsentowanych t. j. handlowych, spędowych, zajezdnych, dorożkarskich.

l) Statystykę epizoocji.

m) Rejestr lecznic i ambulatorjów weter. oraz szczegóły o ich urządzeniach i działalności.

n) Rejestr kuźni i ukwalifikowanych podkuwaczy.

VII. Personal Miejskiego Urzędu Weterynaryjnego w miastach o własnym statucie składa się:

A. a) Naczelnny miejski lekarz weterynaryjny w charakterze starszego radcy.

b) Inspektor weterynaryjny w charakterze radcy (jako dyrektor rzeźni i targowicy miejskiej).

c) Starsi lekarze weterynaryjni.

d) Lekarze weterynaryjni asystenci.

B. Urzędnicy i pomocnicy kancelaryjni do prowadzenia kancelarji.

C. Organa weterynaryjne pomocnicze.

a) Trychinoskopiści.

b) Kontrolorzy zwierząt domowych (sanitarjusze, dezynfektorzy).

- c) Oprawca i pomocnicy.
- d) Laboranci pracowni.
- e) Potrzebna ilość woźnych i służby.

Wniosek kol. Krzyształowicza.

VIII. Czynności urzędowe wykonywane w godzinach nie-urzędowych wykonuje miejski lekarz weterynaryjny za osobnem wynagrodzeniem, zatwierdzonem przez gminę względnie przez władzę państwową.

Referaty zgłosili:

- 1) kol. Mackiewicz, Warszawa.
 - 2) kol. Krzyształowicz, Lwów.
 - 3) kol. Roehrenscheff, Kraków, przedkładając równocześnie Instrukcję dla naczelnego miejskiego lekarza weteryn. (Uchwała Tymcz. Zarządu m. Krakowa z 15. IV. 1926 roku. L. 1540/26 prez.)
 - 4) kol. Klabecki, Poznań.
 - 5) Związek Zawodowy Lekarzy wet. Kielce.
- Obrady zamknięto o godz. 19 tej.

Niedziela 10. X. Ratusz, godz. 19-ta.

Temat programowy:

Zagadnienia socjalne stanu weterynaryjnego.

Przewodniczący: Sobotta Stanisław.

Sekretarz: Lubliner Leon.

Referent główny: Dr. Piotrowski Stefan.

Uchwalono następujące wnioski głównego referenta:

I. III. P. Z. P. L. W. we Lwowie stwierdza, iż fachowe i obywatelskie zadania zawodu medyczno-weterynaryjnego wobec Państwa, są rozliczne i wychodzą daleko poza ramy policji wet. i tłumienia zaraz, lecz analogicznie do innych zawodów, obejmują całość sanitarnych spraw Państwa.

II. Uchwała poczynić starania w Min. R. i D. P. celem powołania do życia Izb lekarsko-weterynaryjnych.

III. Uznaje jako sprawę niecierpiącą zwłoki, ogłoszenie państwowej ustawy o ochronie praktyki lekarsko-weteryn. z wyraźną tendencją do utracenia felczeryzmu weterynaryjnego. Bezwarunkowo i stanowczo wypowiada się Zjazd przeciw rozszerzaniu felczeryzmu na te części Państwa, gdzie dotąd felcze-

ryzmu nie było i gdzie wystarczalność opieki lekarskiej weterynaryjnej jest faktem.

IV. Zjazd uważa, że w miejsce dotychczas szkolonych wojskowych sanitariuszy weterynaryjnych, winno się używać w Armji tylko pomocników, spełniających najniezbędniejsze usługi przy wojskowych lekarzach wet.

V. Uchwała wyłonić celem wykonania uchwał Zjazdowych i reprezentowania najprzedniejszych zagadnień nauki medycyny weterynaryjnej i zawodu medyczno-weteryn. aż do następnego IV. P. Z. — stałą delegację.

Nadto zgłoszono następujące wnioski: Prof. Dr. Markowski:

I. Przez ścisłe i sumienne wykonywanie swych obowiązków wobec społeczeństwa, uwydatnić należy wartość stanu weterynaryjnego, a przez to zyskać powszechne uznanie.

II. Poczynić starania, aby stan lekarsko-weteryn. był odpowiednio reprezentowany przez lekarzy weteryn. w Sejmie i Senacie.

III. Stworzyć Związek Towarzystw Lekarzy Wet., który jednocząc wszystkich bez wyjątku kolegów — przez swych upoważnionych delegatów po jednym z każdego Towarzystwa, zbierających się lek. wet. co roku zawsze w innym miejscu, będącem siedzibą jednego ze Związkowych Towarzystw — byłby wyrazem zbiorowej siły i woli polskich lekarzy weteryn.

Prof. Dr. Runge:

IV. W miejsce istniejących Związków Zawodowych lek. wet. stworzyć Związek Towarzystw lek. wet., wyposażony w prawa opiniodawcze i obowiązujące ogół lekarzy wet. w Polsce.

Referaty zgłosili: Dr. Piotrowski, Prof. Dr. Markowski, Prof. Dr. Runge i Popper.

O godz. 20 tej obrady zamknięto.

Niedziela 10. X. Ratusz, godz. 20-ta.

Temat programowy:

Spółeczna działalność lekarzy weterynaryjnych.

Przewodniczący: Dr. Maksymilian Łabędź.

Sekretarz: Dr. Humbert Michelini.

Referent główny: Prof. Dr. Stanisław Runge.

Uchwalono wniosek radcy Ponickiego:

I. III. P. Z. P. L. W. uważa za wskazane i godne zalecenia, aby Rząd przez odpowiednią organizację służby weteryn. umożliwił lekarzom wet. użytkowanie swej obszernej wiedzy weteryn. dla dobra ogólnego, przedewszystkiem zaś dla krajowej produkcji zwierząt, ułatwił rozwinięcie intensywnej działalności społecznej w dziedzinie weterynarji w pojęciu najobszerniejszem, ponieważ to przyczyni się znakomicie do podniesienia zdrowotności zwierząt w kraju, do podniesienia hodowli i produkcji zwierząt, oraz jej rentowności, a w ślad za tem do podniesienia dobrobytu.

Nadto zgłoszono wnioski:

Prof. Dr. Zygmunt Markowski:

III. P. Z. P. L. W. uchwała zwrócić się do lekarzy wet. z apelem zajęcia się sprawą zorganizowania zrzeszeń i spółek producentów i produktów zwierzęcych, a przez zbliżenie producenta do konsumenta, wyrzucić z jednej strony korzystny wpływ na wynagrodzenie producenta, a z drugiej strony przez uniknięcie pośredników cenę produktów zwierzęcych możliwie obniżyć, zwłaszcza dla konsumentów; wszelka inicjatywa w tem, wzięta przez poszczególnych kolegów, powinna znaleźć energiczne poparcie u ogółu lekarzy wet.

Referaty zgłosili: Prof. Dr. Runge, Prof. Dr. Markowski, Radca Ponicki, kol. Biliński i Rychłowski.

Obrady zamknięto o godz. 21.

Poniedziałek 11. X. Ratusz, godz. 9-ta.

Sekcja epizoocjologii.

Przewodniczący: Prof. Mag. Gordziałkowski Jan.

Sekretarz: Finik Zdzisław.

a) Podsekcja:

Epizoocjologia gruźlicy.

Referent główny: Senator Prof. Dr. Julian Nowak.

Prelegent zaznaczył na wstępie, że gruźlica istnieniem swem sięga zamierzchłych dziejów ludzkich i że rozprzestrzenienie się gruźlicy idzie stale w ścisłej łączności z cywilizacją. Przechodzi do czasów dociekań Laennec'a, t. j. do początku XIX wieku

i omawia w dalszym ciągu okres działalności Caniard Latoura, Teodora Schwanna i Henlego.

Epoka Pasteura pociągnęła za sobą długi szereg badań nad etiologią gruźlicy. Tu należą między innymi doświadczenia Villemin'a, ogłoszone w roku 1865 nad przeszczepianiem produktów gruźliczych człowieka, oraz bydła na króliki i świnki morskie.

W roku 1882 odkrywa Robert Koch prątek gruźlicy i stwierdza zapomocą czystych hodowli ścisłą jego swoistość dla gruźlicy. Jakkolwiek lat kilkadziesiąt upłynęło od odkrycia Kocha, morfologii zarazka, mimo żmudnych w tym kierunku badań dotychczas wyczerpująco nie poznano, natomiast odkrycie samo, zdołało znakomicie ułatwić walkę z gruźlicą.

Prelegent omówił w dalszym ciągu ogólnie postać anatomiczną i patogenezę gruźlicy, podkreślając, że błony śluzowe, a przede wszystkim błona śluzowa przewodu pokarmowego stanowią główną bramę wпадową prątka gruźlicy. Przytacza dalej podział typów prątka gruźliczego i opierając się na danych statystycznych, podających w przypadkach gruźlicy dzieci 10% śmiertelności na skutek zakażenia typem bydłowym, zaznacza, że niebezpieczeństwo szerzenia gruźlicy przez bydło powinno stanowczo więcej niż dotąd zająć uwagi, chociaż fakt, że w krajach, gdzie gruźlicy bydła niema, jak n. p. w Grenlandji, a gruźlica mimo wszystko istnieje, stwierdza, że rozsądnikiem gruźlicy pozostaje przecież człowiek.

Dotkliwe straty w hodowli bydła, powodowane gruźlicą, zmusiły społeczeństwa do zwalczania tej epizoozji. Odkryta przez Kocha tuberkulina, jakkolwiek zawiodła nadzieje leczenia gruźlicy, jakie w niej pokładano, to jednak pozostała cennym środkiem rozpoznawczym. Oparty na wartości próby tuberkulinicznej, stosować począł Bang, jako jeden z pierwszych planowe tępienie gruźlicy u bydła. Osiągnięte wyniki były niezadowolniające i metody tego autora zaniechano. Behring wprowadzając dożylnie prątki gruźlicy typu ludzkiego, uodparniał bydło przeciw gruźlicy. Próby się nie powiodły, odporność trwała krótko, a nawet sztuki szczepione stanowiły nierzadko nowe źródło zakażenia.

Zawiodła również w zwalczaniu gruźlicy haemoterapia, pozostały bez wyników próby wprowadzenia do ustroju metali jak srebro, złoto i miedź. Wyniki zachęcające dał jod.

Już lepszy skutek osiągnęła wypracowana przez Ostertaga metoda tłumienia gruźlicy, polegająca na klinicznym badaniu sztuk z gruźlicą otwartą, stwierdzeniu jej na zwierzętach doświadczalnych i usuwaniu z obory sztuk gruźliczych.

Ostatnie lata przyniosły wyniki doświadczeń Calmette'a i Guerin'a, którzy dowiedli, że prątek gruźlicy, hodowany na



Wnętrze Zakładu patologji i terapii chorób wewnętrznych.

agarze lub ziemniaku, przepojonym żółcią, z dodatkiem 50/0 gliceryny, wprowadzony do ustroju, nie wywołuje zakażenia, lecz owszem, nadaje odporność wobec nawet bardzo silnego zakażenia prątkami jadowitymi. Odporność ta trwa około półtora roku, autorowie radzą jednak szczepienia takie powtarzać corocznie.

Prelegent stwierdza, że doświadczenia, mające ostatecznie odkrycie autorów francuskich rozstrzygnąć, obejmą dłuższy okres czasu i nie mogą się ograniczać jedynie do badań laboratoryjnych. W chwili jednak, gdyby odkrycie Calmette'a przyniosło wyniki bezwzględnie dodatnie, cały ogrom pracy długich lat zaświeciłby tryumfem nad tą klęską cywilizacji, jaką stanowi gruźlica.

Korreferent: Prof. Dr. Zygmunt Markowski wskazuje na fakty znane z medycyny ludzkiej, gdzie procent zakażeń gruźlicy wzrasta stale z wiekiem, dochodząc około 17 roku życia do maximum (oczywiście przeważnie forma gruźlicowa). Analogicznie rzecz się ma u bydła. Jeżeli zaś statystyka wykazuje największy stopień gruźlicy u bydła w wieku późniejszym (6—8 lat), to dzieje się to dlatego, że w młodym wieku istnieje u bydła przeważnie forma gruźlicowa, a cielęta i młodzież oddane na rzeź dla niemożliwości dokładnego zbadania gruźliczków bez zepsucia mięsa, uchodzą za zdrowe.

Wynika stąd nakaz epizootologiczny, aby szczególnie w młodości chować bydło w takich warunkach, któreby najmniej narażały sposobności do zakażeń gruźliczych, a więc trzymać młodzież na pastwiskach przez większą część roku. Pozatem koniecznym jest wypracowanie metody leczenia gruźlicy u bydła wysokowartościowego pod względem hodowlanym, oczywiście o ile nie zachodzi proces uogólnienia lub otwartych zmian gruźliczych.

Korreferent: Dr. Stanisław Legeżyński:

Próby koloidalne przy gruźlicy.

Istotą ich są zmiany w krwi, polegające na zwiększonym rozpadzie komórek pod działaniem toksyn (choroby zakaźne, nowotwory złośliwe, ciąża). Zmiany te są obecnie w następujący sposób uwidaczniane metodami, mogącymi mieć zastosowanie kliniczne: 1) oznaczanie zwiększenia się białek w surowicy sposobem refraktometrycznym (Alder), 2) szybkość opadania krwinek (zwiększona ilość fibrynogenu w surowicy (Fahrens), 3) zwiększenie się ilości globulin w surowicy oznaczane albo *a*) zmienionym stosunkiem globulin do albumin w surowicy (pomiar refraktometryczny i lepkości krwi — Naegeli, Rohrer, Alder), albo *b*) zwiększoną skłonnością do wyklęcań surowicy (wielka różnorodność czynników wyklęcających — Daranyi, Matéfy, L. Bonacorsi, Mündel, Sachs, A. Klopstock, Vernes i t. d.). Dotychczasowe wyniki przekonują nas, iż próby te: 1) nie są ściśle specyficzne przy gruźlicy (inne choroby zakaźne, nowotwory złośliwe, ciąża), 2) nie nadają się do dajagnozy wczesnych okresów gruźlicy, 3) oddać mogą wielkie usługi w orientacji co do aktywności procesów gruźliczych w organizmie.

Korreferent: Dr. Władysław Guzek:

Epizootologia gruźlicy z uwzględnieniem nowych metod rozpoznania, leczenia i uodporniania.

Korreferent przytacza dotychczas przez rozmaitych autorów stosowane metody rozpoznawania, leczenia i uodporniania przeciw gruźlicy, a zatrzymując się na wynikach ostatnich badań Calmette'a i Guerin'a, wskazuje na zachęcające wyniki, uzyskane przez obu autorów w postaci szczepień ochronnych u osesków, dzięki którym odsetek śmiertelności spadł z 25% na 1.8%.

Z doświadczeń Calmette'a, przeprowadzonych na bydło wynika, że odporność utrzymuje się przeszło rok, wskutek czego poleca Calmette stosowanie szczepienia ochronnego corocznie.

Korreferent: Prof. Dr. Aleksander Zakrzewski:

Gruźlica u mięsożernych.

Na 2262 sekcji psów, wykonanych w Zakładzie Anatomji Patolog. Akad. Med. Wet. stwierdził gruźlicę 11 razy, a na 248 sekcji kotów tylko 3 razy.

W dyskusji zabierają głos: Radca Ponicki, Dyrektor Ihnatowicz proponując, by obory zarodowe podlegały obowiązkowo kontroli weterynaryjnej.

Dr. Fried sądzi, że metoda Calmette'a winna być stosowaną z ostrożnością. Nawiązując do korreferenta, Prof. Dr. Zygmunta Markowskiego, zaznacza, że u cieląt, przy oględzinach mięsa, stwierdzić można gruźlicę zaledwie w 1/100 przypadków.

Kol. Ponicki stwierdza, że w przebiegu tłumienia zarazy płucnej, miał sposobność badać wiele cieląt, przyczem bardzo często spotykał gruźlicę gruczołową.

Prof. Markowski stwierdza odnośnie do przemówienia kol. Dr. Frieda, że w jego przypadkach nie były badane gruczoły mezenterjalne.

Kol. Skuciński domaga się, by w mającej być wydanej ustawie o zwalczaniu chorób zaraźliwych, a zwłaszcza o zwalczaniu gruźlicy, pomieszczono przepis, by z zakładów przetworów mlecznych, mleko odtłuszczone dopuszczano do spożycia tylko po przegotowaniu.

Wnioski głównego referenta, Senatora Prof. Dra Juliana Nowaka:

I. Nauka i doświadczenie pouczają, iż stworzenie w hodowli wskazań higienicznych wpływa skutecznie na ograniczenie gruźlicy u bydła rogatego i Zjazd zaleca z naciskiem oparcie hodowli na zasadach higieny, a więc wprowadzenie w jak najliczniejszej mierze hodowli pastwiskowej, przede wszystkim odnośnie do wychowu młodzieży.

II. Zjazd zaleca zastosowanie do walki z gruźlicą bydła na jak największą skalę metody usuwania z obór sztuk ze stwierdzoną otwartą gruźlicą, ze zwróceniem szczególnej uwagi na gruźlicę wymienia, przyczem sztuki dotknięte tą ostatnią formą gruźlicy, powinny być bezwarunkowo oddane na rzeź.

III. Akcja zwalczania gruźlicy bydła przez wyłączenie z hodowli sztuk z otwartą gruźlicą, winna być popierana pomocą ze środków państwowych, a prowadzoną być powinna przez organizacje rolnicze za pośrednictwem wyszkolonych sił weterynaryjnych.

IV. Należy poddać gruntownym próbom metodę Calmette'a uodpornienia bydła przeciw gruźlicy i Państwo powinno udzielić Akademjom i Instytutom weterynaryjnym, potrzebnych do tego celu środków. Gdyby próby i to tak laboratoryjne, jak i przeprowadzone w naturalnych warunkach hodowlanych wypadły jednolicie pomyślnie, to wtedy będzie pora na zastanowienie się, jak i o ile należałoby metodę tę wprowadzić w życie na większą skalę.

V. Gruźlica domowych zwierząt mięsożernych może być groźnym źródłem zakażenia dla ludzi.

Zadaniem lekarza weterynaryjnego winno być możliwie wczesne rozpoznanie cierpienia i wobec bezsilności leczenia skłonienie właściciela do natychmiastowego zgładzenia zwierzęcia chorego i przeprowadzenia należytego odkażenia.

VI. Zarodowy materiał hodowlany bydła rogatego powinien być bez wyjątku poddany stałej opiece i kontroli sanitarnej w pierwszym rzędzie co do gruźlicy.

VII. Zjazd poleca swej Delegacji, aby ukonstytuowała specjalną komisję, złożoną z lekarzy weteryn., któraby stale zajmowała się problemem gruźlicy.

VIII. Zjazd zwraca uwagę na niebezpieczeństwo przeniesienia się gruźlicy przez mleko, pochodzące z mleczarni i zaleca wzięcie tego problemu pod pilną uwagę.

Wnioski jednogłośnie przyjęto.

b) Podsekcja:

Szczepienie uodparniające przeciw wściekliwości.

Referent główny: Prof. Mag. Gordziałkowski Jan.

Mówca uważa, iż mimo zachęcających wyników, podawanych przez piśmiennictwo obce, oraz mimo pomyślnych wyników własnych doświadczeń, nie można jeszcze uważać szczepień za środek, nadający się do powszechnego leczenia.

Korreferent: Dr. Łabędź Maksymilian:

Walka ze wściekliczną, a szczepienia ochronne i ochronno-lecznicze,

stawia wnioski, by zwierzęta, a w szczególności psy i koty, na które pada podejrzenie, że mogły być pokąsane przez zwierzęta wściekłe lub stykały się z nimi, poddać szczepieniom ochronno-leczniczym z zachowaniem obserwacji w ciągu trzech miesięcy, oraz, że wszystkie psy w pierwszych latach przynajmniej w miastach, powinny być raz na rok przymusowo poddawane jednorazowemu szczepieniu podług systemu japońskiego.

W czasie ożywionej dyskusji, w której głos zabierali kol.: Skuciński, Dr. Fried, Radca Ponicki, Prof. Dr. Bujwid, Lubliner, Prof. Mag. Gordziałkowski, Mackiewicz i Prof. Dr. Markowski, uchwalono ostatecznie wnioski kol.: Dr. Łabędzia i Prof. Dr. Markowskiego przesłać Stałej Delegacji celem uzgodnienia.

Obrady zamknięto o godz. 12-tej.

Poniedziałek 11. X. Ratusz, godz. 12-ta.

Temat programowy:

Zasady organizacji hodowli zwierząt domowych w Polsce

Przewodniczący: Ludwik Roehrenscheff.

Sekretarz: Dr. Stanisław Mglej.

Referent główny: Prof. Dr. Zygmunt Markowski.

Mówca, wychodząc z założenia ważności hodowli w państwie rolniczym, czego dowodem są rosnące ceny produktów zwierzęcych i rozwijający się wywóz, który w bilansie Państwa

stanowi obecnie poważną, stale rosnącą rubrykę, przedłożył projekt organizacji hodowli zwierząt w Polsce. Hodowla powinna się oprzeć na urządzeniach, prowadzących do upowszechnienia współczesnych metod hodowlanych, następnie na ułatwieniu zbytu zwierząt przez urządzenie wystaw, pokazów, spółek hodowlanych, rzeźni rolniczych i t. p. Celem tych urządzeń ma być zbliżenie producenta do konsumenta z pominięciem pośredników. Dalszym środkiem winno być dbanie o stan zdrowia zwierząt przez odpowiednie spełnianie nakazów higieny i profilaktyki. W końcu omówił referent sprawę wykształcenia lekarzy-zootechników przez stworzenie katedr hodowli i chorób drobiu, ryb i pszczoł. W związku z temi celami, okazuje się rzeczą niezbędną wyjednanie dla lwowskiej Akademji Med. Weteryn. zakupna folwarku doświadczalnego.

Korreferent: Radca Franciszek Ponicki
rzuca myśl, aby w powiatach na wsiach połączyć organizację hodowli ze zwalczaniem i zapobieganiem chorobom zaraźliwym u zwierząt, a do tego celu możnaby użyć istniejący personal weterynaryjny.

Korreferent: Włodzimierz Biliński
podaje następujące wytyczne:

I. Wychów młodzieży do ukończenia 2 lat powinien być jak najtańszy, przy głównem zwróceniu uwagi na higienę i normalny rozwój zwierzęcia.

II. Zaniechanie używania zwierzęcia do pracy i do rozplodu.

III. Zaprowadzenie ksiąg rodowych.

IV. Regulowanie stanowienia krów.

V. Żywienie zwierząt według wagi i przepisanych norm.

VI. Tuczenie zwierząt rzeźnych według pewnego programu.

VII. Ubezpieczenie zwierząt.

Korreferent: Doc. Dr. Konopiński
podaje następujące sposoby popierania hodowli zwierząt u włościan:

I. Uświadczenie włościan w zakresie hodowli przez odczyty, pogadanki i kursy.

II. Ustanawianie stacji buhaji, knurów, tryków i t. p.

III. Premjowanie zwierząt na pokazach i wystawach.

IV. Powiatowe licencje ogierów, buhaji i knurów.

V. Prowadzenie włościańskiej hodowli w drodze rodowodowej.

VI. Zorganizowanie kontroli użytkowości.

VII. Zorganizowanie walki przeciw gruźlicy i innym chorobom zaraźliwym.

W dyskusji zabierali głos pp.: I h n a t o w i c z, naczelnik Wydziału Hodowli w Min. R. i D. P., zaznajamiając zebranych w obszernym przemówieniu z programem hodowlanym Rządu, który w stosunku do bydła idzie w kierunku popierania krajowych ras mlecznych, nadto przykłada pilną uwagę do hodowli świń, zostającej u nas na szczególnie niskim poziomie i Senator Prof. Dr. J u l j a n N o w a k, przemawiając za przyjęciem wniosków en block.

Wnioski:

III. P. Z. P. L. W. we Lwowie, uchwała:

Ponieważ hodowla zwierząt domowych oprzeć się musi na:

I. Doborze odpowiedniego materiału hodowlanego pod względem budowy i własności fizjologicznych.

II. Zabezpieczeniu tego materiału przed chorobami, przenikającymi przeważnie z Rosji Sowieckiej poprzez tysiąc kilometrową, przeważnie suchą granicę.

III. Ułatwieniu zbytu zwierząt i produktów zwierzęcych, przez odpowiednie urządzenia, mające na celu zbliżyć producenta do konsumenta.

IV. Odpowiedniej ilości wykształconych teoretycznie i praktycznie zootechników.

Należy:

Ad I.

A) W doborze odpowiedniego materiału hodowlanego oprzeć się przede wszystkim na tym, jaki w kraju istnieje, t. j. przede wszystkim:

a) Na rasach krajowych,

b) a następnie na rasach obcych.

a) Rasy krajowe zwierząt domowych należy przez odpowiedni wychów i selekcję doprowadzić do takiego stanu użytkowości, jaki w obecnych warunkach ekonomicznych jest najodpowiedniejszy.

b) Rasy obce, istniejące w kraju, należy wszelkimi, dostępnymi środkami utrzymać w pełni charakterystycznych cech

anatomicznych i fizjologicznych, uciekając się w razie koniecznej potrzeby do importowania reproduktorów.

B. Celem racjonalnego postępowania w hodowli zwierząt domowych należy potworzyć.

1. Wzorowe gospodarstwa hodowlane w różnych okolicach kraju, produkujące materiał rozplodowy a utrzymywane kosztem Rządu, Towarzystw rolniczych i Spółek hodowlanych.

2. Prywatne gospodarstwa hodowlane wspierać wszystkimi możliwymi sposobami, jak n. p. udzielaniem subwencji pieniężnych, dostarczaniem reproduktorów wychowanych kosztem rządowym, zakupem wyprodukowanego materiału przez Rząd lub Tow. Roln. i t. p.

3. Hodowli drobnych gospodarstw rolnych zapewnić dostateczną ilość reproduktorów rządowych lub też zakupionych przez Spółki hodowlane, któremi mogą być poszczególne gminy.

4. Przez urządzenie wystaw, pokazów i premjowań zwierząt domowych, wpływać na zamiłowanie w hodowli a przez odpowiednie odczyty, pouczenia etc., na zrozumienie umiejętnych zabiegów hodowlanych.

5. Celem zapewnienia zwierzętom hodowlanym odpowiedniego wychowu w zakresie żywienia i pielęgnacji należy dążyć do:

a) wytworzenia racjonalnie uprawianych i spożytkowanych pastwisk i łąk.

b) do urządzeń zapewniających karmę na zimę (suszenie wytlóków buraczanych, silosy, dołowania, uprawę roślin pastewnych i przemysłowych, których odpadki mogą służyć na pokarm dla zwierząt t t. p.),

c) do higienicznych zabudowań stajennych dobrze oświetlonych, przewietrzanych i łatwo oczyszczać się dających.

ad II. Zabezpieczenie materiału hodowlanego przed chorobami odbywać się winno:

1) przez urządzenia higieniczne,

2) przez zapobieganie chorobom (szczepienia uodporniające) przez trzymanie zwierząt przez większą część roku na wolnym powietrzu, przez ruch i pracę, a wreszcie przez

3) zastosowanie tych wszystkich zabiegów, jakie współczesna higjena zaleca a państwowe przepisy sanitarno-weterynaryjne w odnośnej ustawie przewidują.

4) przez utworzenie powszechnej asekuracji zwierząt hodowlanych:

- a) przed chorobami i ubytkiem,
- b) przed trwałymi uszkodzeniami obniżającymi znacznie wartość zwierząt,
- c) przed wadami rozwojowymi niweczącymi wartość hodowlaną cennego materiału rozplodowego.

ad III. Ułatwienie zbytu zwierząt i produktów zwierzęcych zapomocą:

- 1) tworzenia spółek zbytu zwierząt i produktów zwierzęcych,
- 2) wznoszenia rzeźni i fabryk przetworów mięsnych będących własnością tychże spółek,
- 3) urządzenie wystaw i targów hodowlanych,
- 4) ułatwianie eksportu przez korzystne konwencje handlowe zawarte z państwami ościennymi.

ad IV. Celem pozyskania odpowiednio wykształconych teoretycznie i praktycznie lekarzy-zootechników, należy Akademje weterynaryjne wyposażać:

1. w urządzenia laboratoryjne i doświadczalne dla hodowli teoretycznej (ogólnej),

2. odpowiednią ilość katedr z zakresu hodowli szczególnej,

3. planem studjów objąć obok hodowli koni, bydła, świń i owiec także choroby i hodowlę drobiu, ryb i raków tudzież pszczoł,

4. w katedry higieny zwierząt,

5. w urządzenia folwarczne przez przydzielenie Akademji odpowiedniego gospodarstwa rolnego, gdzieby było możliwem wykształcić przyszłych hodowców praktycznie,

6. pożądanem by było pozyskać dla absolwentów Akademji stypendja na wyjazd za granicę celem wyspecjalizowania się i pogłębienia poszczególnych gałęzi hodowli zwierząt.

Wnioski przyjęto jednogłośnie.

Obrady zamknięto o godz. 12 minut 45.

Poniedziałek 11. X. Ratusz, godz. 12:45.

Temat programowy:

Problem wydawnictwa podręczników nauk zootechnicznych.

Przewodniczący: Ppłk. Leopold Dobiasz.

Sekretarz: Stanisław Smoliński.

Referent główny: Prof. Dr. Zygmunt Markowski, przedstawił projekt wydawnictwa polskich podręczników naukowych z zakresu nauk zootechnicznych. Brak bowiem takich podręczników daje się powszechnie odczuwać, w szczególności zaś uczącej się młodzieży.

Korreferent: Dr. Maksymilian Łabędź.

Wyraża zdanie, że całokształt pracy należy podzielić na 2 wielkie działy: I. Wydawnictwo podręczników zootechnicznych przez uczonych polskich i II. Krytyczne opracowanie i tłumaczenie podręczników z jęz. obcych na język polski oraz ich wydawnictwo.

Referent główny przedkłada wnioski:

III. P. Z. P. L. W. we Lwowie uchwała przeto na pamiątkę odbytego zjazdu w październiku 1926 we Lwowie poprzeć wydawnictwo Podręcznika Zootechniki, na które złożą się następujące podręczniki:

- 1) Histologii i embryologii zw. dom.
- 2) Anatomji opisowej i topograficznej zw. dom.
- 3) Fizjologii zw. dom.
- 4) Patologii ogólnej i anatomji patologicznej zw. dom.
- 5a) Patologii i terapii chorób wewnętrznych zw. dom.
- 5b) Patologii i terapii chorób chirurgicznych zw. dom.
- 6) Epizoocjologii i bakterjologii.
- 7) Położnictwa weterynaryjnego.
- 8) Hodowli ogólnej.
- 9) Hodowli szczegółowej.
- 10) Higjenu zwierząt i produktów zwierzęcych.

Do współpracy nad wydaniem tego dzieła należy zaprosić wszystkich polskich uczonych, pracujących na polu medycyny weterynaryjnej, hodowli i wszystkich umiejętności, które pozostają w związku z tymi naukami.

Stała Delegacja wyłoniona przez III. Powszechny Zjazd dołoży wszelkich starań aby przedsięwzięcie to poprzeć moralnie i materialnie, a naczelny redaktor zajmie się w porozumieniu z zaproszonymi współpracownikami opracowaniem planu współpracy.

W dyskusji zabiera głos pułk. Dr. Millak i radca Ponicki,

który przychyła się do wywodów referenta i proponuje poddanie wniosku pod głosowanie.

Wnioski przyjęto jednomyślnie.

O godz. 13 tej obrady zamknięto.

Poniedziałek 11. X. Ratusz, godz. 13-ta.

Temat programowy:

Skoordynowanie zadań prasy lekarsko-weterynaryjnej.

Przewodniczący: Płk. Leopold Dobiasz.

Sekretarz: Stanisław Smoliński.

Referent główny: Płk. Dr. Konrad Millak.

Mówca ustalił, jako pożądane trzy typy pism: naukowy, naukowo-dydaktyczny i dydaktyczno-zawodowy, do których to typów winne się dostosować wydawnictwa istniejące.

Korreferaty do tematu: „Skoordynowanie zadań polskiej pracy lek. wet.“ nadesłali pp. Dr. Guzek, Prof. Dr. Runge, Dr. Łabędź i Dr. Zakrzewski.

Wszyscy wypowiadający się podkreślają ogromne znaczenie postawionej na należytych poziomie pracy specjalnej.

Główny referent przedstawia następujące wnioski:

1) Polska Prasa weterynaryjna powinna osiągnąć stan odpowiadający w pełni stanowisku narodu polskiego w rodzinie narodów świata i stać się czynnikiem równorzędnym z prasą weterynaryjną Zachodu Europy.

2) Pożądane jest dla skoordynowania zadań dostosowanie obecnie istniejących w Polsce wydawnictw weteryn, do konieczności istnienia 3 typów.

a) ściśle naukowego, b) naukowo-praktycznego i c) zawodowo-ogólnego.

3) W obecnym stanie warunków wydawniczych i rozwoju nauki polskiej wskazane jest łączenie we wspólnych organach dwóch szeroko traktowanych działów medycyny weterynaryjnej i hodowli.

4) Należy rozwinąć sprawę należytego uświadomienia zagranicy o dorobku naukowym i praktycznym polskiej medycyny weterynaryjnej.

5) Popieranie najszersze własnej prasy specjalnej i fachowej przez ogół zawodowców jedynie pozwoli się jej rozwinąć.

należycie, stanowi więc bezwzględny nakaz moralny dla każdego lekarza weteryn.

Wnioski jednomyślnie przyjęto.

Posiedzenie zamknięto o godz. 13:20.

Poniedziałek 11. X. Ratusz, godz. 13:30.

II. Plenarne posiedzenie Zjazdu.

Drugie plenarne posiedzenie rozpoczęło się według programu punktualnie o godz. 13:30.

Prezes Zjazdu, Senator Prof. Nowak, otwierając posiedzenie to, udzielił głosu posłowi na Sejm, lekarzowi weterynaryjnemu, kol. Kazimierzowi Widocie, który w pięknym przemówieniu podniósł znaczenie stanu lekarzy wet. dla kraju, konieczność jego sprężystej organizacji i niewątpliwie dodatnie wyniki obrad obecnego Zjazdu, które mogą stanowić punkt przełomowy w zabiegach około wprowadzeniu tejże organizacji na właściwe tory. Pan Poseł wyraził zdumienie z powodu nieobecności na Zjeździe tych osób, które z ramienia Rządu pracami Zjazdu zainteresować się winne.

Następnie Prezes Zjazdu poddał pod głosowanie wnioski, uchwalone przez poszczególne sekcje, które zostały jednomyślnie przez II. plenarne posiedzenie przyjęte.

Z kolei zabrał głos Wiceprezes Zjazdu, Prof. Dr. Z. Markowski, referując sprawę Delegacji Stałej, która ma być utworzoną przez odbywający się Zjazd.

Referent wychodząc z założenia, iż Zjazdy Powszechne są z natury rzeczy wyrazem woli i pragnień ogółu kolegów, a dla nas mają tem większe znaczenie, że stosunki, wśród jakich do niedawna żyliśmy, rozdzieleni granicami państw zaborczych, wymagają wzajemnego poznania poglądów wszystkich polskich lekarzy weterynaryjnych na sprawy naukowe i stanowe, a wreszcie, uwzględniając okoliczność, że Zjazd Powszechny — ten właściwy i najwyższy organizator życia stanowego — ma prawo i obowiązek zabrać głos we wszystkich sprawach dotyczących wszelkich jego przejawów — zaproponował stworzenie „Stałej Delegacji“, która ma zająć się nietylko wykonaniem uchwał III. Powsz. Zjazdu i przygotowaniem Zjazdu przyszłego — ale będzie najwyższą magistraturą stanu lekarzy weterynaryjnych, w okresie międzyjazdowym; ma ona czu-

wać nad biegiem spraw naukowych w zastosowaniu do potrzeb gospodarstwa krajowego i nad takimi sprawami, które dotyczą lub dotyczyć będą ogółu polskich lekarzy weterynaryjnych.

Skład osobowy tej Stałej Delegacji powinien być tak złożony, aby reprezentowane w niej były wszystkie Towarzystwa i Związki Lekarzy Weterynaryjnych.

Referent zaproponował na Przewodniczącego tej Stałej Delegacji Senatora Prof. Dra Juliana Nowaka. Ponieważ jednak Prof. Nowak stanowczo z ważnych powodów, prezesury tej przyjąć nie mógł — uchwalono jednomyślnie powołać na prezesa Prof. Dra Markowskiego i utworzyć Stałą Delegację o zakresie działania zaproponowanym przez referenta. Na członków tejże Delegacji wybrano następujących kolegów z prawem kooptacji:

Bienkiewicz Wacław, Brześć n. Bugiem; Dr. Fleszyński Kazimierz, Warszawa; Dr. Fried Fryderyk, Przemyśl; Prof. Dr. Gajewski Stefan, Lwów; Prof. Mag. Gordziałkowski Jan, Warszawa; Gummer Kazimierz, Leszno; Dr. Guzek Władysław, Kraków; Haydukiewicz Józef, Dąbrowa ad Tarnów; Dr. Kiszkiel Jan, Warszawa; Klabecki Kazimierz, Poznań; Krzyształowicz Adam, Lwów; Kwiatkowski Józef, Lwów; Dr. Lang Henryk, Kraków; Mackiewicz Antoni, Warszawa; Dr. Millak Konrad, Warszawa; Miecik Władysław, Tarnopol; Prof. Dr. Nowak Julian, Kraków; Dr. Piotrowski Stefan, Poznań; Ponicki Franciszek, Lwów; Prof. Dr. Runge Stanisław, Poznań; Rymkiewicz Mieczysław, Wilno, Sobotta Stanisław, Katowice; Schwartz Eugeniusz, Toruń; Prof. Dr. Zakrzewski Aleksander, Lwów.

Generalnym Sekretarzem Delegacji wybrano Prof. Dra Kazimierza Szczudłowskiego, a Skarbnikiem Ppłk. Leopolda Dobiasza.

Następnie Prezes, Prof. Dr. Nowak, udzielił głosu seniorowi lekarzy weterynaryjnych, kol. Mirosławowi Lipskiemu, który w imieniu Członków Zjazdu przedłożył Stałej Delegacji do załatwienia następujący wniosek:

Zjazd uchwała zwrócić się do Stałej Delegacji Zjazdu polskich lek. wet. z żądaniem, aby Delegacja odniosła się do Rad Wydziałowych Akademii med. wet. we Lwowie i Studium wet. przy Uniwersytecie w Warszawie, by Rady przy obsadzeniu katedr, mających bezpośredni związek z medycyną weter.

i hodowlą uwzględniały tylko tych kandydatów, którzy posiadają również dyplomy lekarzy, wzgl. doktorów med. weterynaryjnej.

W końcu kol. Pietraszko przedłożył wniosek następującej treści Stałej Delegacji do załatwienia:

III. Powszechny Zjazd Polskich Lekarzy Weterynaryjnych wyraża życzenie utworzenia wspólnego, jednolicie zorganizowanego „Towarzystwa Lekarzy weterynaryjnych Państwa Polskiego w Warszawie“ z Wojewódzkimi oddziałami tegoż Towarzystwa.

O godzinie 14:30 Przewodniczący Zjazdu, Senator Prof. Dr. Julian Nowak zamknął obrady Zjazdowe podniosłem przemówieniem, gdzie stwierdził, że w ciągu pracowicie spędzonych dni zjazdowych, lekarze weterynaryjni wykazali, jakie mają i mieć pragną znaczenie w społeczeństwie. Zjazd ten tak pod względem obrad naukowych jak i spraw dotyczących najżywotniejszych wymagań stanu dowiódł, iż medycyna weterynaryjna i jej reprezentanci stanowią w Państwie czynnik pełen powagi i niewątpliwych walorów, które odpowiednio użyte w gospodarstwie krajowym, będą jednym z najważniejszych czynników w ustaleniu stanowiska Polski w stosunkach ekonomicznych świata.

Zjazd lwowski przeszedł zwykłą miarą tego rodzaju przedsięwzięcia i dlatego Komitetowi Organizacyjnemu należy się pełne uznanie.

Tem przemówieniem przewodniczący Zjazdu Senator Prof. Dr. Julian Nowak zamknął obrady zjazdowe.

*

O godzinie 15-ej odbył się w salonach Hotelu Georgea obiad na cześć uczestników Zjazdu, w którym wziął udział także Prezydent miasta Lwowa, Józef Neumann.

Do wspaniale zastawionych stołów zasiedli licznie zebrani koledzy z paniami, które w towarzystwie mężów przybyły na Zjazd.

Pierwszy toast wniósł senator prof. Nowak na cześć miasta Lwowa w ręce obecnego prezydenta. Następnie p. Prezydent Neumann wniósł toast na pomyślność dalszego rozwoju lwowskiej Akademji i stanu lekarzy weterynaryjnych.

Naczelnik Wydziału Hodowli Min. Roln. i D. P., p. Zygmunt Ihnatowicz, wniósł toast na cześć Prezesa Komitetu Org. prof. Markowskiego, w którego działalności przebija zawsze,

jasno myśl zgodnej współpracy wszystkich czynników pracujących i rządzących w Polsce. Prof. Markowski dziękując, stwierdził konieczność należytej oceny usiłowań zgodnej pracy lekarzy weterynaryjnych, przez czynniki kierujące.

Następnie kol. Fleszyński w pięknym przemówieniu wniósł toast na cześć kobiet-matek Orląt lwowskich, a kol. Millak na cześć uczelni, z których lekarze weterynaryjni wynieśli wykształcenie zawodowe, intonując pieśń studencką, podjętą przez biesiadników „Gaudeamus igitur“...

Przemawiali jeszcze koledzy: Kiszkiel, prof. Gordziatkowski, prof. Niemczycki, Piotrowski, Lubliner i wielu innych, stwarzając niezmiernie serdeczny i miły nastrój.

Prof. Nowak na końcu wniósł toast „Kochajmy się“, życząc szczęśliwego zobaczenia się na przyszłym Zjeździe w Krakowie.

*

Trzydniowe obrady Zjazdu Polskich lekarzy weterynaryjnych we Lwowie, były pewnego rodzaju wystąpieniem w obronie naszych słusznych praw i zasad, niedostatecznie dziś jeszcze ocenianych w społeczeństwie, a nieraz niesłusznie atakowanych przez różne czynniki.

Zjazd ten był realnym czynem grupy społecznej, która w życiu państwowym jest jedną z najpożyteczniejszych — która w obronie interesów gospodarczych kraju już dobrze się zażyła i odgrywać będzie zawsze ważną rolę.

Treścią i powagą obrad dowiedliśmy, że pragniemy pracować dla dobra Państwa przez zastosowanie najnowszych wyników badań lekarskich i hodowlanych w zakresie najaktualniejszych jego potrzeb, bo intensyfikacji rolnictwa.

Pokrzepieni wiarą w wysokie idee sanacyjne, postanowiliśmy solidarnie wytrwać w tej pracy, pod sztandarem:

„Salus Reipublicae suprema lex esto!“

SPIS UCZESTNIKÓW III. POWSZECHNEGO ZJAZDU POLSKICH LEK. WETERYNARYJNYCH WE LWOWIE

Albrecht Roman, Anderle Ryszard, Andruchowicz Julian, Aleksandrowicz Jerzy z żoną, Augustyński Bronisław, dr. Brudek, prof. dr. Bykowski, Boretti Adam, Bortnik Włodzimierz, Bernfeld Oswald, Baczyński Stefan, Bubnicki Henryk, Bigo Józef, Bełtowski Mieczysław, Barski Kazimierz, Biliński Włodzimierz, Baranowicz Mieczysław, prof. dr. Bujwid, Braun Jan, Braun Feliks, Czarnocki Olgierd, Chowaniec Marcin, Chodorowski Bronisław, Cehak Karol, Czarnecki Bohdan, Chudziak Józef, Chotiner Leopold, Chmurko Stanisław z żoną, Chełmoński Józef, Czajkowski Karol, Chromcewicz Aleksander, Czerwiński Bolesław, Dobiasz Leopold, Dziurzyński Teofil, Duszkiewicz Jan, Drecki Ludwik, Dyndowicz Stefan, Devechy Adam, Dowbecki Tytus z żoną, Dressler Juliusz, Dobrowolski Tomasz, Dunin-Horzewicz, Dębowski Jan, Dźur Stanisław, Duval Wacław, Engel Bernard, Falk Herman, Fritz Paweł, Fabjański Henryk z żoną, Frankiewicz Jan, dr. Fried Fryderyk, Fuchs Izrael, Fuchs Herman, Fleczyński, dr. Guzek Władysław, Górka Antoni, Gregorowicz Dominik, Giermański Ludwik, Gorczyca Józef, Grütz Dawid, Gola-chowski Józef, Groch Michał, Gaska Adam, Greiss Aleksander, Gummer Kazimierz z żoną, Górniewicz Zenon, dr. Grynkrout, prof. dr. Gajewski Stefan, Geller Wolf, Gewandter Wiktor, prof. dr. Gizelt, Grabowski Karol, Gryniński Ignacy, Górniewicz Eugenjusz, prof. mag. Gordziałkowski, Goldwasser Stefan z żoną, Halama Józef, Hoffmann Zygmunt, Hanzlik Mieczysław, Holzer Gustaw, Harasymowicz Stanisław, Heilpern Kalman, dr. Hellebrand Ludwik, Hiolski Włodzimierz, Hulewicz Roman, Husiatyński Kazimierz, Hirniak Eugenjusz, Jordan Michał, dr. Jarosz

Daniel, Isserles Maksymilian, Isserles Eljasz, Iwatj Stefan z żoną, Jagiełłowicz Teodor, Januszkowski Apolinary, dr. Jakubowski Stefan, Kluczyński Eugenjusz, Krzyształowicz Adam, Kotowicz Adam, Krynicki Stanisław, Kwieciński Józef, Karpiński Zdzisław, Kachnikiewicz Bronisław, Kułakowski Kazimierz, Koczorowski Gothard, Kwiatkowski Józef, Klabecki Kazimierz z żoną, dr. Kalter Maksymilian, Kuźniewicz Roman, Krynicki Konstanty, Kruk Bronisław, dr. Kruczek Józef, Kurek Jan, Krüger August, Kuźniar Józef, Kucz Tadeusz, Kuczera Alfred, prof. dr. Kulczycki Włodzimierz, Kotlarski Jan, Kielkiewicz Mieczysław, Kranas Wacław, dr. Kiszkiel Jan, Kolbe Stanisław, Kaliciński Emil, Kozłowski Władysław z żoną, Kucharuk Władysław, Langer Bohdan, dr. Lang Henryk, Łukowski Stanisław, Lüfschütz Józef, Łuszczyński Stanisław, Leśniowski Paweł, dr. Łabędź Maksymilian, Łowczy Michał, Lipski Mirosław, Lubliner Leon, Laszczyński Tomasz, Lurie Arnold, Lang Karol, Lille Otton, Lax Rachmiel, Lubczyński Jan z żoną, Łuszkiewicz Karol, Leśniowski Zygmunt, dr. Legieżyński Stanisław, Montag Henryk, Magiera Antoni, Malinowski Witold, Moysesowicz Konstanty, Mikiewicz Wojciech, Molicki Gabryel, Mercik Wojciech, Matysiakiewicz, Majka Bazyli, dr. Michelini Humbert, Miecik Władysław z żoną, Michałowski Aleksander, J. M. prof. dr. Moraczewski Wacław, Madejski Ludwik, prof. dr. Markowski Zygmunt, Małaczewski Łucjan, Mrzygłodzki Jan, gen. Malewski Jan, Mechłowicz Filip, Mackiewicz Antoni, Mayer Antoni, Macalski Kajetan, Maciejowski Konrad, Michalski Seweryn, prof. dr. Niemczycki Stanisław, Niemczycki Franciszek z żoną, prof. dr. Nowak Julian, Nowak Jan, Neuman Juda, Nehrebecki Marek, Ninke Jan, Okwieciński Jan, Ogiński M., Ostaszewski Józef, Ogonek Józef, Przybyłkiewicz Stefan, Pawłowski Jakób, Przydatkiewicz Michał, Paślawski Ludwik, Przybyło Bronisław, Probst Wilhelm, Popper Leon, Pleskacewicz Bazyli, Pajkusz Zenon, Pietraszko Władysław z żoną, Podłowski Józef, Pilch Antoni, Pukiński Bronisław, Paluch Adolf, Ponicki Franciszek, dr. Perenc Aleksander, Przegaliński Leon, Patryn Edward, Połomski Ludwik, dr. Piotrowski Stefan, Połoniński Aleksy, Pietrzak Ksawery, Pipczyk Grzegorz, Próchnicki Tadeusz, Pęcakowski Stanisław, Roehrenscheff Ludwik z żoną, Rychnowski A., Rachwał Piotr, Ramer Alfred, Raczyński Antoni, Rathaus Bernard, Rosenstock Edmund, prof. dr. Runge Stanisław, Rajski Ludwik, Rymkiewicz Mieczysław, Różański Eugeniusz,

Swiba Stanisław, Sobotta Stanisław, Stachurski Marjan, Solak Jan, Serwa Józef z żoną, Skuciński Jan, Skwirzyński Tadeusz, Somnicki Emil, Strzelecki Bolesław, Smisarenko N., Szostakiewicz Kazimierz, Skoczyński Hipolit, Senk Tadeusz, Szawłowski Henryk, Strowski Marjan, Szatkiewicz Jan, Senkiewicz Franciszek, Sommerstein Dawid, Sommerstein Karol, Speicer Nissen, Spritzer Bernard, Skalisz Juljusz, Stuber Eugeniusz, Steciński St., Schimer Leon, Stachurski Konstanty, Strenk Józef, Sewerin Eugenjusz, Szczypko Antoni, Sokołowicz Józef, prof. dr. Szczudłowski Kazimierz, Słoboda Józef, Semel Adolf, Skulski Wacław, Tesar Stefan, Terlecki Eugenjusz, prof. dr. Trawiński Alfred, Tuma Włodzimierz, Terlecki Włodzimierz, Taniewski Bolesław, Urzędowski Mieczysław, Wiśniewski Bazyli, Wilder Ludwik, Wójcicki Bronisław, Wojciechowski Mieczysław, Warczewski Aleksander z żoną, Werhracki Stefan, Wędrychowski, Wattenberg Adolf, Wysocki Bolesław, Weselski Bronisław, Wołoszyński Jerzy, Widota Kazimierz, Wróblewski Józef, dr. Weigel Bolesław, Wołoszczak Stanisław z żoną, Walter Leon, Zajączkowski Stanisław, dr. Zakrzewski Aleksander, Zbudowski Edmund, Zawierucha Zygmunt, Zulak Emil, Zeidel Władysław, Zenkner Jan, Zinn Henryk, Zaremba Stefan.
